

Miłosierdzie i odpusty

Jedną z form doświadczenia miłosierdzia Bożego i dzielenia się nim z innymi jest odpust. Zwrócił na to uwagę Ojciec św. Franciszek w bulli *Misericordiae vultus*. Przed Soborem Watykańskim II wiele ruchów posiadało własne odpusty. Reforma soborowa zmieniła wiele w dziedzinie odpustów, jednocześnie otworzyła nowe możliwości ich uzyskiwania. Dlatego w obecnym numerze *Serwisu ORRK* przedstawiamy pełny spis odpustów, które możemy uzyskiwać za siebie oraz za dusze zmarłych. Korzystajmy z tej łaski wstawiając się za tymi, którzy już od nas odeszli nie tylko w czasie trwania Roku Miłosierdzia, ale na stałe. Jest to nasza posługa wobec Kościoła w czyśćcu.

* * * * *

Opr. O. Adam Schulz SJ

Czym są odpusty i jak je uzyskać?

„Jubileusz niesie ze sobą również nawiązanie do *odpustu*. W Roku Świętym Miłosierdzia odpust zyskuje szczególne znaczenie. Przebaczenie Boga dla naszych grzechów nie zna granic. W śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa Bóg czyni widoczną swoją miłość, która prowadzi aż do zniszczenia grzechu ludzkiego. Pojednanie się z Bogiem staje się możliwe dzięki Misterium Paschalnemu oraz poprzez pośrednictwo Kościoła. Bóg jest zatem zawsze gotowy do przebaczenia i nie męczy się nigdy, ofiarując je w sposób zawsze nowy i nieoczekiwany. My wszyscy natomiast doświadczamy grzechu. Wiemy, że jesteśmy wezwani do doskonałości (por. *Mt 5, 48*), lecz jednocześnie odczuwamy silny ciężar grzechu. Podczas, gdy odczuwamy moc łaski, która nas przemienia, doświadczamy również siły grzechu, która ma na nas wpływ. **Pomimo przebaczenia, w naszym życiu niesiemy sprzeczności, które są konsekwencją naszych grzechów. W Sakramencie Pojednania Bóg przebacza grzechy, które zostają naprawdę zgładzone, lecz jednak negatywny ślad, który grzechy zostawiły w naszym postępowaniu i w naszych myślach pozostaje. Miłosierdzie Boże jest jednakowoż silniejsze również niż ten ślad. Staje się ono *odpustem* Ojca, który poprzez Kościół — Oblubienicę Chrystusa — dosięga grzesznika, któremu udzielił już przebaczenia i uwalnia go od każdej pozostałości skutków grzechu, umożliwiając mu raczej działanie z miłością oraz wzrastanie w miłości, niż ponowny upadek w grzech...**

Żyć zatem odpustem Roku Świętego oznacza przybliżać się do miłosierdzia Ojca, mając pewność, że Jego przebaczenie rozciąga się na całe życie wierzącego człowieka. Odpust jest doświadczeniem świętości Kościoła, który ma udział we wszystkich dobrodziejstwach płynących z Odkupienia Chrystusa, aby przebaczenie rozciągnęło się aż do ostatecznych skutków, do których dociera miłość Boga. Żyjmy intensywnie Jubileuszem, prosząc Ojca o przebaczenie grzechów i o udzielenie swojego miłosiernego odpustu” (Franciszek, Bulla *Misericordiae vultus*).

Jak można uzyskać odpusty?

Informacje o możliwości uzyskania odpustów*

1. Odpust jest to darowanie przed Bogiem kary doczesnej za grzechy, zgładzone już co do winy, którego dostępuje wierny odpowiednio usposobiony i pod pewnymi, określonymi warunkami, za pośrednictwem Kościoła, który jako szafarz owoców odkupienia rozdaje i prawomocnie przydziela ze skarbcza zasług Chrystusa i świętych.

2. Odpust może uzyskać tylko ochrzczony, wolny od ekskomuniki, będący w stanie łaski uświęcającej przynajmniej pod koniec wypełniania przepisanych czynności. Aby zaś podmiot zdolny do uzyskania odpustów rzeczywiście je uzyskać, powinien mieć przynajmniej ogólną

intencję zyskania odpustu oraz wypełnić w określonym czasie i we właściwy sposób nakazane czynności, zgodnie z brzmieniem udzielenia.

3. Do uzyskania odpustu zupełnego wymagane są:

a) wykonanie czynu (dzieła) obdarzonego odpustem,

b) spełnienie trzech warunków: Spowiedź sakramentalna, Komunia eucharystyczna, modlitwa w intencjach Ojca Świętego. Po jednej spowiedzi sakramentalnej można uzyskać wiele odpustów zupełnych. Natomiast po jednej Komunii eucharystycznej i po jednej modlitwie w intencjach Ojca Świętego zyskuje się tylko jeden odpust zupełny. Te trzy warunki można spełnić wiele dni przed lub po wypełnieniu czynu odpustowego. Wypada jednak, by Komunia eucharystyczna i modlitwa w intencjach Ojca Świętego spełnione były w dniu odpustu. Modlitwą w intencjach Ojca Świętego może być recytacja *Ojcze nasz* i *Zdrowaś Maryjo*.

c) wykluczenie przywiązania do wszelkiego grzechu, nawet lekkiego.

4. Każdy wierny może zyskiwać odpusty czy to częściowe, czy zupełne albo dla siebie, albo ofiarowywać za zmarłych na sposób wstawiennictwa.

5. Odpust jest częściowy albo zupełny, zależnie od tego, czy uwalnia od kary doczesnej należnej za grzechy w części lub całości.

6. Odpust zupełny można uzyskać tylko jeden raz w ciągu dnia. Drugi raz można uzyskać odpust zupełny tego samego dnia w godzinę śmierci.

7. Ilekroć do zyskania odpustu przepisane jest nawiedzenie kościoła lub kaplicy, wówczas należy tam odmówić pobożnie modlitwę *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*.

8. Osobom, które są prawnie przeszkodzone i dlatego nie są w stanie spełnić tego, co jest nakazane do uzyskania odpustu, spowiednicy mogą dokonać zamiany zarówno przepisane czynu (dzieła) odpustowego, jak i warunków zwykłych.

9. Oprócz najwyższej władzy kościelnej, tylko ci mogą udzielać odpustów, którym tę władzę przyznaje prawo albo udziela jej Biskup Rzymski. Żadna władza, poza Biskupem Rzymskim, nie może przekazywać innym władzy udzielania odpustów, chyba że zostało to jej wyraźnie przyznane przez Stolicę Apostolską.

* Opracowanie oparto o *Enchiridion Indulgentiarum. Normae et Concessionones, quarta editio*, Libreria Editrice Vaticana 1999.

Ogólne formuły udzielania odpustów

Ogólne formuły udzielania odpustów mają przypominać wiernemu, aby czynności, którymi wypełnia on swoje życie, były chrześcijańskie i zmierzały do wzrostu jego miłości. Według najnowszego wykazu odpustów zawartego w dokumencie "Enchiridion Indulgentiarum, Normae et concessionones," editio quarta, Typis Polyglottis Vaticanis 1999, są zamieszczone cztery takie formuły i wszystkie mają uzasadnienie w Piśmie Świętym, w Tradycji i dokumentach Stolicy Apostolskiej.

Jedna formuła obejmuje niekiedy wiele czynności tego samego rodzaju. Odpustem są jednak obdarzone tylko czynności główne, wykonywane w określony sposób i z odpowiednim usposobieniem. Wszystkie te nadania ogólne stanowią odpust częściowy!

Pierwsza formuła: "Udziela się odpustu częściowego wiernemu, który w wykonywaniu swoich obowiązków i znoszeniu przeciwności życiowych, wznosi swoją myśl do Boga z pokorną ufnością, dołączając jakieś pobożne westchnienie choćby tylko wewnętrznie". W tej formule chrześcijanie są zachęcani do pełnienia Chrystusowego przykazania, iż zawsze należy się modlić i nie ustawać w wykonywaniu swoich obowiązków w ten sposób, aby zachować jedność z Chrystusem i w niej wzrastać.

Druga formuła: "Udziela się odpustu częściowego wiernemu, który wiedziony duchem wiary sam siebie ofiaruje lub przeznaczają swoje dobra w duchu miłosierdzia na służbę braci żyjących w potrzebie". Słowa te zawierają zachętę do naśladowania Jezusa Chrystusa i częstszego spełniania uczynków miłości czy miłosierdzia (J 13,15; Dz 10,38). Jednakże nie wszystkie uczynki miłosierdzia są obdarzone odpustem, lecz tylko te, których celem jest służba braciom żyjącym w potrzebie, jak nakarmienie ciała lub pouczenie czy duchowe pocieszenie.

Trzecia formuła: "Udziela się odpustu częściowego wiernemu, który w duchu pokuty powstrzymuje się dobrowolnie od czegoś godziwego i miłego dla niego". Trzecia formuła

jest dla wiernych zachętą do naśladowania Chrystusa ubogiego i cierpiącego. Odpowiada ona warunkom naszych czasów, charakteryzujących się złagodzeniem dyscypliny dotyczącej wstrzemięźliwości od pokarmów mięsnych i postu, i poszukiwaniem nowego sposobu pokuty.

Czwarta formuła: "Udziela się odpustu częściowego wiernemu, który w szczególnych okolicznościach życia codziennego dobrowolnie wyznaje wiarę wobec innych". Może to być: częste przystępowanie do sakramentów świętych, uczestniczenie we wspólnotowych formach przeżywania wiary i apostołowania, głoszenie słowem i czynem chrześcijańskiego orędzia ludziom stojącym z dala od Kościoła. Czwarta formuła umożliwia uzyskanie odpustu przez publiczne świadectwo wiary, złożone w określonych warunkach życia codziennego.

Odpusty zupełne

A. Odpusty zupełne, które można zyskiwać codziennie:

1. Za pobożne odmawianie różańca w kościele lub kaplicy czy w rodzinie albo we wspólnocie zakonnej, w stowarzyszeniu wiernych, zwłaszcza, gdy wielu modli się w jakimś szlachetnym celu.

Pod pojęciem modlitwy różańcowej rozumie się piętnaście dziesiątków pozdrowień anielskich: *Zdrowaś Maryjo*, między które włącza się jedno *Ojcze nasz*. Przy każdym dziesiątku należy rozważać tajemnice naszego odkupienia. Różańcem nazywa się także trzecią część całego różańca.

Dla uzyskania odpustu zupełnego należy spełnić następujące warunki:

a) Wystarczy odmówić ustnie jedną z czterech części różańca, ale tę część należy odmówić całą, nie można jej przerwać.

b) Z modlitwą ustną należy połączyć rozważanie tajemnic różańcowych.

Przy publicznym odmawianiu różańca należy zapowiadać poszczególne tajemnice według zatwierdzonego zwyczaju miejscowego. Przy prywatnym odmawianiu wystarczy, jeśli wierny łączy z modlitwą ustną rozważanie tajemnic różańcowych. Kto nie spełnia któregoś z przedstawionych warunków, uzyskuje odpust częściowy. Odpust można zyskać także za pobożny udział w modlitwie różańcowej prowadzonej przez papieża i transmitowanej przy pomocy radia czy telewizji.

2. Za czytanie Pisma Świętego z czcią należną Słowu Bożemu i na sposób lektury duchowej przynajmniej przez pół godziny z tekstu zatwierdzonego przez władzę kościelną. Kto nie może czytać osobiście, wystarczy gdy słucha czytającego nawet przez środki audiowizualne. Krótsze czytanie odpust częściowy.

3. Za nawiedzenie i adorowanie Najświętszego Sakramentu przez pół godziny. Krótsza adoracja odpust częściowy.

4. Za pobożne odprawienie Drogi Krzyżowej. Należy zaznaczyć, że dla uzyskania tego odpustu określa się następujące warunki:

a) Nabożeństwo należy odbywać przed stacjami Drogi Krzyżowej prawnie erygowanymi (zgodnie z przepisami liturgicznymi Kościoła).

b) Do erekcji Drogi krzyżowej wymaga się 14 krzyży, przy których zwykle zamieszcza się z pożytkiem dla wiernych tyleż wizerunków przedstawiających stacje jerozolimskie.

c) Według powszechnego zwyczaju Droga Krzyżowa składa się z czternastu pobożnych ćwiczeń, do których dodaje się wezwania modlitewne. Jednak dla odprawienia Drogi krzyżowej wymaga się tylko pobożnego rozważania Męki i Śmierci Pana Jezusa. Nie jest zaś konieczne rozważanie o poszczególnych tajemnicach tych stacji.

d) Wymaga się przechodzenia od jednej stacji do drugiej. Jeżeli praktykę odbywa się publicznie i wszyscy nie mogą się przemieszczać od stacji do stacji bez niedogodności wystarczy, gdy do poszczególnych stacji przechodzi prowadzący, a inni uczestnicy pozostają na swoich miejscach.

e) Ci, którzy mają przeszkodę w odprawianiu Drogi Krzyżowej, mogą uzyskać odpust zupełny, jeśli przez kwadrans będą czytać rozważanie o Męce Pańskiej Jezusa Chrystusa.

f) Inne praktyki polegające na rozważaniu Męki i Śmierci Pana Jezusa rozłożonej w czternastu stacjach, zatwierdzone przez kompetentną władzę kościelną, mogą być przyrównane do Drogi Krzyżowej, także co do zyskania odpustów.

g) W Kościele wschodnim, tam gdzie praktyka Drogi Krzyżowej nie jest znana, patriarchowie mogą określić inne pobożne ćwiczenie na pamiątkę Męki i Śmierci Pana Jezusa, w celu uzyskania odpustu.

5. Za pobożnie odmówienie Koronki do Miłosierdzia Bożego w kościele lub kaplicy wobec Najświętszego Sakramentu publicznie wystawionego lub przechowywanego w tabernakulum. Jeżeli wierny z powodu choroby lub innej słusznej racji nie może wyjść z domu, ale odmówi Koronkę do Miłosierdzia Bożego z ufnością i z pragnieniem miłosierdzia dla siebie oraz gotowością okazania go innym, pod zwykłymi warunkami również zyskuje odpust zupełny (Dekret Penitencjarii Apostolskiej z dnia 12.01.2002 dotyczy całego terytorium Polski).

B. Lista pozostałych odpustów zupełnych:

1. Odpust zyskują członkowie rodziny, która pierwszy raz poświęca się podczas specjalnego obrzędu z udziałem kapłana lub diakona Najświętszemu Sercu Pana Jezusa albo Świętej Rodzinie Jezusa, Maryi i Józefa, jeżeli pobożnie odmawiają modlitwę z tekstu zaaprobowanego, przed wizerunkiem Najświętszego Serca Pana Jezusa lub Świętej Rodziny. - Jest to nowo ustanowiony odpust (w 1999 roku).

2. Pobożne przyjęcie chociażby przez radio lub telewizję błogosławieństwa papieskiego udzielonego Miastu i Światu, czyli *Urbi et Orbi*, byleby wierny pobożnie śledził same obrzędy. Także przyjęcie chociażby przez radio lub telewizję błogosławieństwa papieskiego udzielonego przez biskupa.

3. Pobożny udział w nabożeństwie liturgicznym w dniu powszechnie przeznaczonym na modlitwę w jakimś dobrym celu religijnym (np.: w tygodniu modlitw o jedność chrześcijan, w tygodniu misyjnym, w dniu modlitw o powołania kapłańskie i zakonne, w dniu chorych) jest połączony z odpustem zupełnym.

4. Pobożny udział w liturgicznym obrzędzie zakończenia kongresu eucharystycznego. Nie jest powiedziane czy to ma być kongres diecezjalny, krajowy czy światowy, a więc może być którykolwiek z nich.

5. Przyjęcie Pierwszej Komunii świętej i udział w tym obrzędzie.

6. Uczestniczenie w ćwiczeniach duchowych (np. rekolekcjach), trwających przynajmniej trzy pełne dni.

7. Odpust na godzinę śmierci.

8. Korzystanie z poświęconych przez papieża lub biskupów dewocjonałów połączone z odmówieniem wyznania wiary według jakiegokolwiek formuły zatwierdzonej przez Kościół (np. pacierzowe *Wierzę w Boga*), w dniu uroczystości Świętych Apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca).

9. Udział wiernego w świętych misjach i wysłuchanie kilku nauk, jeśli jest połączone z uczestnictwem w uroczystym zakończeniu tychże misji.

10. Pobożne odmawianie hymnu z liturgii obrządku bizantyjskiego *Akathistos* lub modlitwy *Paraclisis* w kościele lub kaplicy, w rodzinie lub we wspólnocie zakonnej, w stowarzyszeniu chrześcijan i ogólnie, gdy wielu modli się o jakiś szlachetny cel. Jeśli chodzi o hymn *Akathistos* to

odpust zupełny można zyskać za pobożne odmówienie części tego hymnu, ale już bez przerywania, jak to się czyni zgodnie z prawowitym zwyczajem.

11. Celebrowanie Mszy świętej prymicyjnej z udziałem ludu o ustalonej godzinie, i uczestnictwo w tej Mszy św.

12. Celebrowanie Mszy świętej jubileuszowej z okazji 25, 50 i 60 - lecia święceń kapłańskich, połączone z odnowieniem wobec Boga postanowienia o wiernym wypełnianiu obowiązków swego powołania.

Celebrowanie Mszy świętej jubileuszowej z okazji 25, 40 i 50 - lecia święceń biskupich połączone z odnowieniem wobec Boga postanowienia o wiernym wypełnianiu obowiązków swojego stanu.

13. Pobożne uczestniczenie wiernego we Mszy świętej jubileuszowej z okazji święceń kapłańskich (25, 50, 60 - lecie) lub biskupich (25, 40, 50 - lecie).

14. Odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych w rocznicę swojego chrztu. Formuła przyrzeczeń musi być zatwierdzona przez Kościół.

15. Pobożne nawiedzenie kościoła, w którym odbywa się synod diecezjalny, połączone z odmówieniem modlitwy *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*.

16. Pobożne uczestniczenie w liturgii sprawowanej przez biskupa podczas wizytacji kanonicznej.

17. Pielgrzymka razem ze wspólnotą do jednej z czterech bazylik patriarchalnych w Rzymie, a jeśli indywidualnie, to połączona ze wzbudzeniem aktu synowskiego poddania papieżowi. Zawsze też należy odmówić modlitwę *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*.

18. Nawiedzenie bazyliki mniejszej połączone z odmówieniem modlitwy *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*: a) w dniu uroczystości Świętych Apostołów Piotra i Pawła; b) w dniu tytułu bazyliki mniejszej; c) w dniu 2 sierpnia, to jest w dniu odpustu *Porcjunkuli*; d) raz w roku w dniu wybranym przez wiernego.

19. Pobożne nawiedzenie kościoła katedralnego połączone z odmówieniem modlitwy *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*:

- a) w dniu uroczystości Świętych Apostołów Piotra i Pawła;
- b) w dniu tytułu kościoła katedralnego;
- c) w dniu sprawowania liturgii w katedrze św. Piotra
- d) w dniu poświęcenia arcybazyliki Najświętszego Zbawiciela;
- e) w dniu 2 sierpnia, to jest w dniu odpustu *Porcjunkuli*.

Ten sam odpust można zyskać w kościele konkatedralnym, jeśli taki jest, chociażby nie był on kościołem parafialnym.

20. Nawiedzenie sanktuarium diecezjalnego, krajowego lub międzynarodowego ustanowionego przez kompetentną władzę i odmówienie tam modlitwy *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*, w następujące dni:

- a) w dniu uroczystości sanktuarium;
- b) w dniu wybranym przez wiernego raz w roku;
- c) w dniu dokonywania zbiorowej pielgrzymki.

21. Pobożne nawiedzenie kościoła lub ołtarza w dniu jego poświęcenia połączone z odmówieniem modlitwy *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*.

22. Nawiedzenie kościoła lub kaplicy zakonów, zgromadzeń zakonnych, instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego w dniu poświęconym ich założycielowi, połączone z odmówieniem modlitwy *Ojcze nasz* i *Wierzę w Boga*.

23. Nawiedzenie kościoła stacyjnego w Rzymie w dniach określonych w Mszałe Rzymskim. Odpust jest zupełny, gdy chrześcijanin bierze udział w modlitwach porannych bądź wieczornych w tym kościele.

24. Udział w nabożeństwie *Gorzkich Żali*. Odpust zupełny tylko dla wiernych w Polsce - dlatego nie jest ujęty w ogólnym wykazie odpustów. Odpust ten można zyskać raz w tygodniu w okresie Wielkiego Postu przy jednoczesnym wypełnieniu wszystkich warunków koniecznych do uzyskiwaniu wszystkich innych odpustów zupełnych.

C. Odpusty częściowe, które w określonych okolicznościach stają się zupełnymi:

1. Wierny, który pobożnie odmawia akt poświęcenia się rodzaju ludzkiego Chrystusowi Królowi: *"O Jezu, najśodszy Odkupicielu rodzaju ludzkiego, wejrzyj na nas, korzących się u stóp Twego ołtarza (lub: przed Twoim obliczem). Twoją jesteśmy własnością i do Ciebie należęć chcemy. Oto dzisiaj każdy z nas oddaje się dobrowolnie Najświętszemu Sercu Twemu, aby jeszcze ściślej zjednoczyć się z Tobą. Wielu nie zna Ciebie wcale, wielu odwróciło się od Ciebie, wzgardziwszy przykazaniami Twymi. Zlituj się nad jednymi i drugimi, o Jezu Najłaskawszy i pociągnij wszystkich do świętego Serca Swego. Królem bądź nam, o Panie, nie tylko wiernym, którzy nigdy nie odstąpili od Ciebie, ale i synom marnotrawnym, którzy Cię opuścili. Spraw, aby do domu rodzicielskiego wrócili co prędzej i nie zginęli z nędzy i głodu. Króluj tym, których albo błędne mniemania uwiiodły, albo niezgoda oddziela; przywiedź ich do przystani prawdy i jedności wiary, aby rychło nastąpiła jedna owczarnia i jeden pasterz. Użycz Kościołowi Twemu bezpiecznej wolności. Udziel wszystkim narodom spokoju i ładu. Spraw, aby ze wszystkiej ziemi, od końca do końca, jeden brzmiał głos: chwała bądź Bożemu Sercu, przez które stało się nam zbawienie. Jemu cześć i chwała na wieki. Amen"*.

- uzyskuje odpust częściowy.

Jeżeli zaś odmawia go publicznie w uroczystość Chrystusa Króla, dostępuje odpustu zupełnego. Oczywiście przy jednoczesnym wypełnieniu wszystkich warunków koniecznych do zyskania odpustu, o czym należy zawsze pamiętać.

2. Odmówienie aktu wynagradzającego *"O Jezu, Najśodszy, któremu za miłość bez granic, ludzie w niewdzięczny sposób odpłacają tak wielkim zapomnieniem, opuszczeniem i wzgardą! Oto my, rzucając się do stóp Twoich ołtarzy, szczególnym hołdem czci pragniemy wynagrodzić tę grzeszną oziębłość i krzywdy, jakie ze wszech stron ranią Najmiłościwsze Twoje Serce. Pomnij wszelako, że my sami nie zawsze byliśmy wolni od tych niegodziwości, żalem przeto najgłębszym przejęci, błagamy przede wszystkim o miłosierdzie dla siebie. Jesteśmy gotowi dobrowolnym zadośćuczynieniem wynagrodzić nie tylko za grzechy, któreśmy sami popełnili, ale i za występki tych, co błędzą z dala od drogi zbawienia i zatwardziali w niewierze nie chcą iść za Tobą, Pasterzem i Wodzem, albo zdeptawszy obietnicę Chrztu świętego, zrzucili z siebie najśodsze jarzmo Twojego prawa. *Za te wszystkie oplakania godne występki pragniemy wynagrodzić i każdy z nich naprawić*. A więc: brak skromności i wszelki bezwstyd w życiu i strojach, liczne owe sidła zastawione na niewinne dusze, lekceważenie dni świętych, ohydne bluźnierstwa miotane przeciwko Tobie i Twoim świętym, obelgi rzucone na Twego Namiestnika i na stan kapłański, bezczeszczenie nawet samego Sakramentu Boskiej Miłości przez Jego zaniedbywanie i przez okropne świętokradztwa, wreszcie publiczne wykroczenia narodów wyłamujących się spod praw i kierownictwa ustanowionego przez Ciebie Kościoła. *Obyśmy krwią własną mogli zmyć te wszystkie zbrodnie!* A tymczasem, by naprawić zniewagi czci Bożej, składamy Ci zadośćuczynienie, jakie Ty sam Ojcu na krzyżu ofiarowałeś i które co dzień na ołtarzach ponawiasz, w połączeniu z zadośćuczynieniem Bogarodzicy Dziewicy, wszystkich Świętych i pobożnych dusz wiernych. Przrzekamy z głębi serca wynagrodzić - o ile za łaską Twoją stać nas*

będzie - za przyszłe własne grzechy i obojętność na tak wielką miłość Twoją: przez wiarę stateczną, czyste życie, dokładne zachowanie prawa ewangelicznego, zwłaszcza prawa miłości. *Postanawiamy również według sił nie dopuścić do nowych zniewag - i jak najwięcej dusz pociągnąć do wstępowania w Twoje ślady.* Przyjmij, błagamy, o Najłaskawszy Jezu, za przyczyną Najświętszej Maryi Panny, Wynagrodzicielki, ten akt dobrowolnego zadośćuczynienia i racz nas aż do śmierci zachować w wierności obowiązkom Twej świętej służby przez wielki dar wytrwania, przez który wszyscy doszlibyśmy w końcu do tej ojczyzny, gdzie Ty z Ojcem i Duchem Świętym żyjesz i królujesz, Bóg na wieki wieków. Amen";

- w ciągu roku zasługuje na odpust częściowy.

Publiczne odmówienie w uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa jest obdarzone odpustem zupełnym.

3. Odmówienie modlitwy w dniu powszechnie przeznaczonym w szlachetnym celu religijnym (np. w tygodniu modlitw o powołania kapłańskie i zakonne, w tygodniu misyjnym czy w dniu chorych) przynosi odpust częściowy.

Kto pobożnie uczestniczy w nabożeństwie liturgicznym w tych dniach, uzyskuje odpust zupełny.

4. Duchowe przyjęcie Komunii świętej, a także dziękczynienie przy użyciu np. modlitwy: *"Duszo Chrystusowa uświęć mnie. Ciało Chrystusowe, zbaw mnie. Krwi Chrystusowa, napój mnie. Wodo z boku Chrystusowego, obmyj mnie. Męko Chrystusowa, pokrzep mnie. O dobry Jezu, wysłuchaj mnie. W ranach Twoich ukryj mnie. Nie dopuść mi oddalić się od Ciebie. Od nieprzyjaciela złośliwego broń mnie. W godzinę śmierci wezwij mnie. I każ mi przyjść do Siebie, abym ze świętymi Twymi chwalił Cię na wieki wieków. Amen".*

Można też posłużyć się modlitwą: *"Oto ja, dobry i najłodszy Jezu"*.

„Oto ja, dobry i najłodszy Jezu, upadam na kolana przed Twoim obliczem i z największą gorliwością ducha proszę Cię i błagam, abys wszczepił w moje serce najżywsze uczucia wiary, nadziei i miłości oraz prawdziwą skruchę za moje grzechy i silną wolę poprawy. Oto z sercem przepelnionym wielkim uczuciem i z boleścią oglądam w duchu Twoje pięć ran i myślą się w nich zatapiam, pamiętając o tym, dobry Jezu, co już Dawid włożył w Twoje usta: "Przebodli ręce moje i nogi, policzyli wszystkie kości moje" (Ps. 22, 17)."

Natomiast przyjęcie pierwszej Komunii świętej i pobożny udział w tym obrzędzie, a także odmówienie modlitwy: *"Oto ja, dobry i najłodszy Jezu"* w piątek Wielkiego postu przed wizerunkiem Pana Jezusa ukrzyżowanego, przynosi odpust zupełny.

5. Udział w miesięcznym dniu skupienia jest połączony z odpustem częściowym. Natomiast pobożne uczestniczenie w ćwiczeniach duchowych trwających przynajmniej trzy dni, przynosi odpust zupełny.

6. Za pobożne odmawianie modlitwy o jedność chrześcijaństwa jest odpust częściowy, a gdy wierny podejmie jakieś funkcje w tygodniu modlitw w tej intencji, a także uczestniczy w zakończeniu tygodnia modlitw o jedność chrześcijan, to zyskuje odpust zupełny.

7. Takie dewocjonalia jak krucyfiks, krzyż, różaniec, szkaplerz, medalik winny być pobłogosławione przez kapłana lub diakona, jak tego wymagają przepisy kościelne. Używając pobożnie takiego przedmiotu w ciągu roku wierny zasługuje na odpust częściowy.

Jeżeli przedmiot ten jest pobłogosławiony przez papieża lub biskupa, to w dniu uroczystości Świętych Apostołów Piotra i Pawła (29 czerwca) wierny może zyskać odpust zupełny, o ile wyzna wiarę np. przez odmówienie *Wierzę w Boga* albo *Aktu wiary*: *"Wierzę w Ciebie Boże żywy, w Trójcy jedyny prawdziwy. Wierzę, coś objawił Boże, Twe słowo mylić nie może"*.

8. Pobożne słuchanie przepowiadania Słowa Bożego (homilii, kazania) jest obdarzone odpustem częściowym. Jednak wierny, który w czasie misji wysłucha kilku nauk i weźmie udział w uroczystym zakończeniu misji, uzyska odpust zupełny.

9. Odmawianie różańca prywatnie związane jest z odpustem częściowym. Jeśli zaś odmawianie różańca odbywa się w kościele lub kaplicy czy w rodzinie albo we wspólnocie zakonnej, w stowarzyszeniu wiernych (bractwie), względnie wierny bierze udział w tym nabożeństwie za pośrednictwem radia czy telewizji - w różańcu odmawianym przez papieża - może zyskać odpust zupełny.

10. Uzyskują odpust częściowy chrześcijanie, którzy w różnych okolicznościach czasu i miejsca odmawiają: modlitwę dziękczynną jak to czynią Arameńczycy; modlitwę wieczorną lub modlitwę za zmarłych znane w obrządku bizantyńskim; modlitwę *Lakku Mara*, czyli *Do Ciebie Panie*, znaną w obrządku chaldejskim; modlitwę używaną przy okadzeniu lub modlitwę dla uczczenia Maryi Matki Bożej, znanej w obrządku koptyjskim; modlitwę o uzyskanie odpuszczenia grzechów lub modlitwę o łaskę naśladowania Chrystusa znane w obrządku etiopskim; modlitwę za Kościół lub modlitwę po dopełnieniu obrzędów liturgicznych znane w obrządku maronickim; modlitwę za zmarłych według liturgii św. Jakuba znaną w obrządku syro-antiocheńskim. Natomiast odmawiający hymn *Akathistos* lub officium *Paraclysis*, uzyskują odpust zupełny. - Nadanie tego odpustu częściowego i zupełnego za odmawianie modlitw używanych w obrządkach Kościołów wschodnich jest nowością wykazu odpustów z 1999 r.

11. Odmówienie hymnu *O Stworzycielu, Duchu przyjdź* lub hymnu dziękczynnego *Ciebie Boga wysławiamy*, na początku lub na końcu dnia, na początku lub po zakończeniu pewnego zajęcia, przed lub po posiłku przynosi odpust częściowy. Natomiast odpust zupełny zyskujemy za odmówienie hymnu *O Stworzycielu, Duchu przyjdź* w dniu rozpoczynającym nowy rok cywilny (1 stycznia) i w uroczystość Zesłania Ducha Świętego oraz za odmówienie hymnu *Ciebie Boga wysławiamy* w ostatnim dniu roku cywilnego (31 grudnia).

12. Odpust częściowy uzyskuje wierny, który odnawia przyrzeczenia chrzcielne; żegna się znakiem krzyża wymawiając słowa: *W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.*; wymawia wyznanie wiary; wzbudza akty wiary, nadziei i miłości: *"Wierzę w Ciebie Boże żywy, w Trójcy jedyny prawdziwy. Wierzę, coś objawił Boże, Twe słowo mylić nie może.* Ufam Tobie boś Ty wierny, wszechmogący, miłosierny. Dasz mi grzechów odpuszczenie, łaskę i wieczne zbawienie.* Boże, choć Cię nie pojmuję, jednak nad wszystko miłuję, nad wszystko, co jest stworzone, boś Ty Dobro nieskończone"*. Odpust zupełny przysługuje za odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych podczas liturgii paschalnej, czyli w Wielką Sobotę wieczorem lub w rocznicę własnego chrztu według formuły prawnie zatwierdzonej przez Kościół.

13. Odpust częściowy dla dusz w czyśćcu cierpiących wierny może zyskać za:

a) pobożne nawiedzenie cmentarza połączone z modlitwą przynajmniej myślą za zmarłych;

b) pobożne odmówienie jutrzni lub nieszporów z Liturgii Godzin;

c) odmawianie aktu strzelistego: *"Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niech im świeci. Niech odpoczywają w pokoju. Amen"*.

Jeśli nawiedzenie cmentarza odbywa się w dniach 1-8 listopada, można zyskać odpust zupełny za zmarłych cierpiących w czyśćcu.

14. Za pobożne nawiedzenie starożytnych cmentarzy chrześcijan, czyli katakumb, tam gdzie one są, np. w Rzymie, przysługuje odpust częściowy. Natomiast odpust zupełny możemy zyskać za połączone z odpowiednią modlitwą nawiedzenie: bazyliki patriarchalnej w Rzymie; bazyliki mniejszej w niektóre święta lub jakiegokolwiek dnia raz w roku; kościoła katedralnego w niektóre święta lub 2 sierpnia; sanktuarium w niektóre święta lub raz na rok jakiegokolwiek dnia; kościoła parafialnego w święto tytułu oraz w dniu 2 sierpnia; kościoła lub ołtarza w dniu ich poświęcenia; kościoła lub kaplicy zakonnej w dniu święta założyciela zakonu.

D. Odpusty częściowe:

1. Odpust częściowy zyskują członkowie rodziny w rocznicę poświęcenia się tej rodziny Najświętszemu Sercu Pana Jezusa albo Świętej Rodzinie: Jezusowi, Maryi i Józefowi. Jest to nowo ustanowiony odpust. Znalazł się dopiero w wykazie odpustów z 1999 roku.

2. Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Jezusowi Chrystusowi, jako Królowi wszechświata, zaczynający się od słów: *O Jezu, najstodszy Odkupicielu rodzaju ludzkiego.*

3. Akt wynagrodzenia Najświętszemu Sercu Pana Jezusa zaczynający się od słów: *Jezu, Najstodszy.*

4. Modlitwa w dniu powszechnie przeznaczonym dla jakiegoś religijnie szlachetnego celu np. tydzień modlitw o powołania kapłańskie i zakonne: *"O Jezu, Boski Pasterzu, który powołałeś Apostołów, aby ich uczynić łowcami dusz, pociągnij ku sobie gorące i szlachetne umysły młodych i uczyn ich Swoimi naśladowcami i Swoimi sługami. Spraw, by dzielili Twoje pragnienie powszechnego odkupienia, dla którego ponawiasz na ołtarzach Swoją Ofiarę. Ty, Panie, który zawsze się wstawiasz za nami, otwórz przed nimi horyzonty, by dostrzegli cały świat, w którym wznosi się niema prośba tak wielu braci o światło prawdy i ciepło miłości, by odpowiadając na Twoje wołanie przedłużali tu na ziemi Twoją misję, budowali Twoje Ciało Mistyczne - Kościół, i byli dla wszystkich solą ziemi i światłem świata. Rozszerz, o Panie, Twoje miłościwe wołanie również na wiele serc dziewczęcych, czystych i wielkodusznych, i wlej w nie pragnienie doskonałości ewangelicznej, oddania się służbie Kościoła oraz braciom potrzebującym pomocy i miłości. Amen".*

5. Trud przekazywania nauki chrześcijańskiej z pobudek wiary i chrześcijańskiej miłości i trud uczących się z powodu wiary i miłości chrześcijańskiej.
Udział w nauczaniu lub uczeniu się nauki chrześcijańskiej - odpust cząstkowy.

6. Nawiedzenie Najświętszego Sakramentu połączone z odmówieniem hymnu autorstwa św. Tomasza z Akwinu: *Zbliżam się w pokorze lub odmówienie modlitwy: "O Święta Uczto, na której przyjmujemy Chrystusa, odnawiamy pamięć Jego Męki, duszę napelniamy łaską i otrzymujemy zadatek przyszłej chwały".* Można też posłużyć się pieśnią: *Przed tak wielkim Sakramentem wraz z werselem: "Daleś nam chleb z nieba.* Wszelką rozkosz mający w sobie"* oraz odpowiednią modlitwą: *"Boże, ty w Najświętszym Sakramencie zostawiłeś nam pamiątkę swej Męki, daj nam taką czią otaczać tajemnice Ciała i Krwi Twojej, abyśmy nieustannie doznawali owoców Twojego odkupienia. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen".*

7. Wzbudzenie aktu duchowej Komunii świętej bez względu na używaną formułę, a także dziękczynienie po Komunii św., korzystając z modlitwy *Duszo Chrystusowa* lub z modlitwy: *Oto ja, o dobry Jezu.*

8. Dokładny rachunek sumienia, szczególnie przed przystąpieniem do sakramentu pokuty i pojednania oraz wzbudzenie aktu żalu. Chodzi tu zarówno o żal doskonały, jak i niedoskonały. Przy wzbudzaniu żalu można się posłużyć np. spowiedzią powszechną z liturgii Mszy św.: *Spowiadam się Bogu wszechmogącemu* albo Psalmami: 130 - *Z głębokości wołam do Ciebie Panie* czy 50 (51) - *Zmiłuj się nade mną Boże.*

9. Udział w miesięcznym dniu skupienia, mającym charakter rekolekcji.

10. Modlitwa o jedność chrześcijan w formie zatwierdzonej przez Kościół np.: *"Wszechmogący, wieczny Boże, Ty gromadzisz rozproszonych i zgromadzonych zachowujesz w jedności, wejrzy łaskawie na owczarnię Twojego Syna i spraw niech wszyscy, których uświęcił jeden chrzest, złączą się w prawdziwej wierze i braterskiej miłości. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen".*

11. Pobożne korzystanie z dewocjonałów poświęconych przez diakona lub prezbitera.

12. Pobożne praktykowanie - w pracy nad sobą - modlitwy myślniej, zwanej rozmyślaniem.

13. Uważne i pobożne słuchanie Słowa Bożego głoszonego w jakikolwiek sposób (homilii, kazania).

14. Pobożne odmówienie hymnu uwielbienia Najświętszej Maryi Panny: *"Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu Zbawicielu moim. Bo wejrzał na uniżenie swojej Służebnicy. Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi wszechmocny, a Jego imię jest święte. Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie nad tymi, którzy się Go boją. Okazał moc swego ramienia, rozproszył pyszniących się zamysłami serc swoich. Strącił władców z tronu, a wywyższył pokornych. Głodnych nasycił dobrami, a bogatych z niczym odprawił. Ujął się za sługą Izraelem, pomny na swe miłosierdzie, jak obiecał naszym ojcom, Abrahamowi i jego potomstwu na wieki".*

15. Pobożnie odmówienie modlitwy: *"Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi i poczęła z Ducha Świętego.* Zdrowaś Maryjo łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami i błogosławiony owoc żywota Twojego, Jezus. Święta Maryjo, Matko Boża, módl się za nami grzesznymi, teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.* Oto ja służebnica Pańska. Niech mi się stanie według słowa Twego.* Zdrowaś Maryjo... * A Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami.* Zdrowaś Maryjo... * Módl się za nami Święta Boża Rodzicielko, abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.* Módlmy się: Wszechmogący Boże, przez zwiastowanie anielskie poznaliśmy wcielenie Chrystusa, Twojego Syna, prosimy Cię, wlej w nasze serca swoją łaskę, abyśmy przez Jego Mękę i Krzyż zostali doprowadzeni do chwały zmartwychwstania. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen".*

W okresie wielkanocnym zamiast Anioł Pański odmawia się modlitwę: *"Królowo nieba wesel się. Alleluja. Bo ten, któregoś nosiła. Alleluja. Zmartwychwstał, jak powiedział. Alleluja. Módl się za nami do Boga. Alleluja. Raduj się i wesel Panno Maryjo. Alleluja. Bo zmartwychwstał Pan prawdziwie. Alleluja. *Módlmy się: Boże, Ty przez zmartwychwstanie Twojego Syna, naszego Pana, Jezusa Chrystusa, przywróciłeś radość światu, spraw, abyśmy przez Jego Matkę Dziewicę Maryję osiągnęli szczęście życia wiecznego. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen".*

16. Modlitwy do Matki Bożej:

a) *"Maryjo, Matko łaski, Matko Miłosierdzia, broń mnie od wroga i przyjmij w godzinę śmierci";*

b) *"Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo, że nigdy nie słyszano, abyś opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka, Twej pomocy przyzywa, Ciebie o przyczynę prosi. Tą ufnością ożywiony, do Ciebie, o Panno nad pannami i Matko biegnę, do Ciebie przychodzę, przed Tobą jako grzesznik płaczący staję. O Matko Słowa, racz nie gardzić słowami moimi, ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj. Amen";*

c) *"Witaj Królowo, Matko miłosierdzia, życie słodczy i nadziejo nasza witaj. Do Ciebie wołamy, wygnańcy, synowie Ewy, do Ciebie wzdychamy jęcząc i płacząc na tym łez padole. Przeto, Orędowniczko nasza, one miłosierne oczy Twoje na nas zwróć, a Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaż. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo!";*

d) *"Święta Maryjo, przybądź z pomocą biednym, wspomóż słabych, pociesz płaczących, módl się za ludem, proś za duchowieństwem, wstawiaj się za niewiastami pobożnymi. Niech doświadczą pomocy wszyscy, którzy Cię ze czcią wspominają";*

e) *"Pod Twoją obronę uciekamy się, Święta Boża Rodzicielko. Naszymi prośbami racz nie gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wybawiać. Panno chwalebna i błogosławiona. O Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza. Z Synem Twoim nas pojednaj, Synowi Twojemu nas polecaj, Swojemu Synowi nas oddawaj".*

17. Pobożne odmówienie modlitwy do Anioła Stróża:

a) *"Aniele Boży, Strózu mój, Ty zawsze przy mnie stój. Rano, we dnie, wieczór, w nocy, bądź mi zawsze ku pomocy. Strzeż duszy i ciała mego i doprowadź mnie do życia wiecznego. Amen";*

b) *"Wysłuchaj nas Panie święty, Ojcie wszechmogący, wieczny Boże i racz zesłać z nieba świętego Anioła swego, aby strzegł, osłaniał, chronił, nawiedzał i bronił wszystkich mieszkańców tego domu. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen".*

18. Modlitwa do św. Józefa: *"Do Ciebie, św. Józefie, uciekamy się w naszej niedoli. Wezwawszy pomocy twej Najświętszej Oblubienicy, z ufnością również błagamy o twoją opiekę. Przez miłość, która Cię łączyła z Niepokalaną Dziewicą Bogarodzicą i przez ojcowską twą troskliwość, którą otaczałeś dziecię Jezus, pokornie błagamy: wejrzyj łaskawie na dziedzictwo, które Jezus Chrystus nabył Krwią Swoją, i swoim potężnym wstawiennictwem dopomóż nam w naszych potrzebach. Opatrznościowy Strózu Bożej Rodziny, czuwaj nad wybranym potomstwem Jezusa Chrystusa. Oddal od nas, ukochany Ojczy, wszelką zarazę błędów i zepsucia. Potężny nasz Wybawco, przyjdź nam łaskawie z niebiańską pomocą w tej walce z mocami ciemności, a jak niegdyś uratowałeś Dziecię Jezus z niebezpieczeństwa, które groziło Jego życiu, tak teraz broń świętego Kościoła Bożego od wrogich zasadzek i od wszelkiej przeciwności. Otaczaj każdego z nas nieustanną opieką, abyśmy za Twoim przykładem i Twoją pomocą wsparci mogli żyć świętobliwie, umrzeć pobożnie i osiągnąć wieczną szczęśliwość w niebie. Amen".*

19. Pobożne odmówienie modlitwy do świętych apostołów Piotra i Pawła: *"Święci apostołowie Piotrze i Pawle, przyczynicie się za nami. Ochraniaj Panie swój lud ufający opiece Twoich apostołów Piotra i Pawła oraz strzeż go nieustanną opieką. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen."*

20. Pobożna modlitwa do świętych czy błogosławionych w dniu przeznaczonym na uczczenie danego świętego czy błogosławionego. Teksty tych modlitw muszą być zatwierdzone przez kompetentną władzę kościelną.

21. Pobożne uczestniczenie w *Nowennach*. Są one odprawiane przed uroczystością Bożego Narodzenia, przed uroczystością Zesłania Ducha Świętego i przed uroczystością Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

22. Odmówienie jednej z litanii, jeśli ich tekst jest zatwierdzony przez Kościół. Najbardziej znane litanie to: do Najświętszego Imienia Jezus; do Najświętszego Serca Pana Jezusa; do Krwi Przenajświętszej Pana Jezusa Chrystusa; do Matki Bożej; do Świętego Józefa, do Wszystkich Świętych.

23. Udział w małym officium (tzw. godzinkach) o Męce Pańskiej, o Najświętszym Sercu Pana Jezusa, o Matce Bożej, o Niepokalanym Poczęciu, o św. Józefie.

24. Pobożne odmówienie modlitwy za tych, którzy nam dobrze czynią, z racji nadprzyrodzonych, zaczerpniętej z Liturgii Godzin: *"Racz, Panie, wynagrodzić życiem wiecznym wszystkim, którzy dobrze czynią ze względu na imię Twoje".*

25. Modlitwa za pasterzy Kościoła świętego.

Może to być modlitwa za papieża składająca się z dwóch wezwań: *Módlmy się za naszego papieża N.N. Niech go Pan strzeże, zachowa przy życiu, darzy szczęściem na ziemi i broni przed nieprzyjaciółmi.*

Może też być to modlitwa za biskupa: *"Boże wiekuisty Pasterzu wiernych, Ty troskliwie kierujesz Kościołem i rządysz nim z miłością, spraw niech Twój sługa N.N., którego postawiłeś na czele swojego ludu, prowadzi go w imieniu Chrystusa, niech go uświęca sprawując sakramenty i rządzi nim zgodnie z Twoją wolą. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen".*

26. Pobożna modlitwa według formularza zatwierdzonego przez kompetentną władzę kościelną,

a) na początku dnia, np. z formularza mszalnego: *"Wszechmogący Boże, uprzedzaj swoim natchnieniem nasze czyny i wspieraj je swoją łaską, aby każde nasze działanie od Ciebie brało początek i w Tobie znajdowało dopełnienie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen"* albo z Liturgii Godzin: *"Panie, Boże wszechmogący, Ty nas doprowadziłeś do początku dnia dzisiejszego, zachowaj nas od wszelkiego grzechu i spraw, aby nasze myśli, słowa i uczynki zgadzały się z Twoją wolą. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen"*; albo: *"Przybądź Duchu Święty, napełnij serca Twoich wiernych i zapal w nich ogień Twojej miłości"*;

b) na zakończenie dnia np. z Liturgii Godzin: *"Boże, nasz Ojczy, nawiedz ten dom i oddal od niego wszystkie wrogi zasadzki; niech w nim przebywają Twoi święci Aniołowie i strzegą nas w pokoju, a Twoje błogosławieństwo niech nam zawsze towarzyszy. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen"*;

c) przed posiłkiem np.: *"Pobłogosław, Boże, nas, pobłogosław ten posiłek, tych którzy go przygotowali i naucz nas dzielić się chlebem i radością ze wszystkimi. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen"*; albo: *"Pobłogosław Panie, Boże, te dary, które z Twojej dobroci będziemy spożywać, zaopatrz tych, którzy ich nie mają i uczyn nas wszystkich uczestnikami Stołu Niebieskiego. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen."*;

d) po posiłku: np.: *"Dziękujemy Ci Boże za te dary, które z Twojej dobroci spożywaliliśmy i prosimy, abys wynagrodził tym, którzy dobrze czynią dla imienia Twego. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen"*; albo: *"Za ten posiłek i wszystkie dary Twojej dobroci chwalimy Ciebie Boże. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen"*; albo: *"Składamy Ci dzięki, wszechmogący Boże, za wszystkie Twoje dobrodzieństwa, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen"*.

27. Wyznanie wiary (może być dopełnione przez odmówienie *Wierzę w Boga*).

Omówienie poszczególnych aktów cnót teologicznych: wiary miłości i nadziei.

Odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych według jakiegokolwiek zatwierdzonej formuły (zawierającej wyrzeczenie się grzechu; tego wszystkiego, co prowadzi do zła; wyrzeczenie się szatana; wyznanie wiary w Boga Trójjedynego np. przez odmówienie *Wierzę w Boga*).

Pobożne przeżegnanie się znakiem krzyża, z wypowiedaniem słów: *w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen*.

28. Odpust częściowy uzyskiwany dla dusz w czyśćcu cierpiących za:

a) pobożne nawiedzanie cmentarzy połączone z modlitwą za zmarłych, chociażby tylko myślną;

b) za pobożne odmówienie jutrzni lub nieszporów z Liturgii Godzin;

c) za odmówienie aktu strzelistego: *Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen*.

* * * * *

Informacje

Apel z Asyżu: nigdy więcej wojny!

My mężczyźni i kobiety wyznający różne religie, zebraliśmy się jako pielgrzymi w mieście Świętego Franciszka. Tutaj przed trzydziestu laty, w 1986 roku, na zaproszenie papieża Jana Pawła II zgromadzili się przedstawiciele religijni z całego świata, po raz pierwszy w sposób tak czynny i uroczysty, aby potwierdzić nierozzerwalną więź między wielkim dobrem pokoju a autentyczną postawą religijną. Od tego historycznego wydarzenia rozpoczęła się długa pielgrzymka, która odwiedzając wiele miast świata zaangażowała wielu ludzi wierzących w dialog i modlitwę o pokój. Zjednoczyła, nie mieszając, rodząc silne przyjaźnie międzyreligijne i przyczyniając się do ugaszenia wielu konfliktów. Ten duch nas ożywia: realizowanie spotkania w dialogu, przeciwstawienie się wszelkim formom przemocy i nadużywania religii w celu usprawiedliwiania wojny i terroryzmu. Jednak w ciągu ostatnich lat nadal wiele narodów zostało

boleśnie zranionych wojną. Nie zawsze rozumiano, że wojna czyni świat gorszym, pozostawiając spuściznę bólu i nienawiści. Z wojną wszyscy tracą, również zwycięzcy.

Skierowaliśmy naszą modlitwę do Boga, aby obdarzył świat pokojem. Uznajemy potrzebę, by nieustannie modlić się o pokój, ponieważ modlitwa chroni świat i obdarza go światłem. Pokój jest imieniem Boga. Ci, którzy przyzywają imienia Boga, aby usprawiedliwić terroryzm, przemoc i wojnę, nie podążają Jego drogą: wojna w imię religii staje się wojną z samą religią. Z głębokim przekonaniem podkreślamy zatem, że przemoc i terroryzm są sprzeczne z autentycznym duchem religii.

Wysłuchaliśmy się w głos ubogich, dzieci, młodych pokoleń, kobiet i wielu braci i sióstr, którzy cierpią z powodu wojny. Wraz z nimi wołamy: Nigdy więcej wojny! Niech zostanie usłyszany krzyk bólu wielu niewinnych ludzi. Błagamy przywódców narodów, aby rozbrojono motywacje wojenne: żądzę władzy i pieniędzy, chciwość handlarzy bronią, interesy partykularne, zemstę za czasy minione. Niech zwiększy się konkretne zaangażowanie na rzecz usunięcia przyczyn konfliktów: sytuacji nędzy, niesprawiedliwości i nierówności, wyzysku i braku poszanowania dla życia ludzkiego.

Niech nareszcie rozpocznie się nowy okres, w którym zglobalizowany świat stanie się rodziną narodów. Niech będzie realizowany obowiązek budowania prawdziwego pokoju, który uwzględniałby rzeczywiste potrzeby ludzi i narodów, zapobiegał konfliktom poprzez współpracę, który przewycięży nienawiść i pokona przeszkody na drodze spotkania i dialogu. Nic się nie traci, kiedy skutecznie prowadzony jest dialog. Nic nie jest niemożliwe, jeśli zwracamy się do Boga w modlitwie.

* * * * *

Jak podjąć nowy powiew Ducha?

Zapraszamy na Spotkanie Plenarne Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich, które **odbędzie się 19 listopada br. (sobota) o godz. 10.30 w Warszawie**, w Domu Pielgrzyma „Amicus”, przy kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, ul. Hozjusza 2.

Spotkanie będzie poświęcone podsumowaniu Światowych Dni Młodzieży, spotkania z Ojcem św. Franciszkiem oraz nowym inspiracjom do formacji w naszych ruchach.

Ostatnio dowiadujemy się o tym, że Polska jest najbardziej zanieczyszczonym krajem w Europie. Podczas spotkania dowiemy się, jak jest naprawdę i co my możemy zrobić, aby w naszej Ojczyźnie żyło się nam zdrowiej.

Spotkanie nasze zbiega się z Jubileuszowym Aktem Przyjęcia Jezusa za Króla i Pana, stąd przy grobie bł. Jerzego Popiełuszki, w jedności z Episkopatem Polski, odmówimy ten Akt.

W związku z tym, że mija kadencja Rady Programowej ORRK podczas spotkania dokonamy wyboru nowej Rady Programowej ORRK.

Program spotkania

10.00 - Recepcja

10.30 – Rozpoczęcie spotkania - Wojciech Terlikowski, Zespół Koordynujący ORRK

10.45 – Podsumowanie Światowych Dni Młodzieży oraz spotkania z Ojcem św. Franciszkiem

11.10 - Nowe inspiracje do formacji w ruchach - o. Adam Schulz SJ, przewodniczący ORRK

11.30 - Ochrona środowiska w Polsce a inspiracje Ojca św. Franciszka - Radosław Rzepecki, wojewódzki inspektor ochrony środowiska, Wspólnota Życia Chrześcijańskiego

12.00 - Wybory do nowej Rady Programowej ORRK

12.30 - Przerwa na kawę

13.00 - Omówienie dokumentu Kongregacji Nauki Wiary „Iuvenescit Ecclesia”, czyli „Kościół się odmładza” poświęconego znaczeniu charyzmatów i ruchów w Kościele

13.15 - Sprawy bieżące

14.00 – Eucharystia

15.00 - Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa za Króla i Pana

Prawo do wolnej niedzieli – Komunikat Prezydium KEP

Wolna niedziela jest marzeniem wielu Polaków. Podobnie jak obywatele innych krajów europejskich, także Polacy – bez względu na religię czy światopogląd – winni mieć prawo do wolnej niedzieli. Święty Jan Paweł II pisał o tym w specjalnym dokumencie: „Także w obecnej sytuacji historycznej mamy obowiązek tak działać, aby wszyscy mogli zaznać wolności, odpoczynku i odprężenia, które są człowiekowi niezbędne ze względu na jego ludzką godność oraz związane z nią potrzeby religijne, rodzinne, kulturowe i społeczne, trudne do zaspokojenia, jeśli nie jest zagwarantowany przynajmniej jeden dzień w tygodniu dający wszystkim możliwość wspólnego odpoczynku i świętowania (List Apostolski *Dies Domini o świętowaniu niedzieli*, 66).

W tym kontekście pragniemy przypomnieć, iż na zebraniu Plenarnym Konferencji Episkopatu Polski w czerwcu br. biskupi polscy jednomyślnie poparli obywatelski projekt ustawy zgłoszony przez NSZZ „Solidarność” w sprawie ograniczenia handlu w niedzielę. Ten projekt jest głosem sprzeciwu wobec nadużyć związanych z wykorzystywaniem pracowników a także próbą podkreślenia świątecznego charakteru niedzieli. Powszechnie oczekuje się, że inicjatywa związku zawodowego NSZZ „Solidarność” i znaczące poparcie społeczeństwa nie zostaną zlekceważone, a Parlament Rzeczypospolitej Polskiej przywróci i zabezpieczy narodowi polskiemu niedzielę jako wartość religijną, rodzinną i kulturową.

Abp Stanisław Gądecki, Metropolita Poznański, Przewodniczący KEP

Abp Marek Jędraszewski, Metropolita Łódzki, Zastępca Przewodniczącego KEP

Bp Artur G. Miziński, Sekretarz Generalny KEP

Warszawa, 13.09.2016 r.

Kampania „Przekażmy sobie znak pokoju” rozmywa jednoznaczne wymagania Ewangelii - Komunikat Prezydium KEP

W ostatnim czasie organizacje związane z tzw. nurtem LGBT – wsparte przez środowiska Tygodnika Powszechnego, Więzi i Znak – rozpoczęły kampanię medialną pt. „Przekażmy sobie znak pokoju”. Akcja ta skierowana jest do ludzi wierzących i – jak twierdzą organizatorzy – „ma na celu przypomnienie, że z wartości chrześcijańskich wypływa konieczność postawy szacunku, otwarcia i życzliwego dialogu wobec wszystkich ludzi, także homoseksualnych, biseksualnych i transpłciowych” (źródło: www.znakpokoju.com). O ile wszelkie działania służące promowaniu zgody społecznej zasługują na uznanie, o tyle – w kontekście wspomnianej inicjatywy – należy przypomnieć o fundamentalnych sprawach, które Kościół głosi w sposób niezmienny.

1. Sam liturgiczny znak pokoju – do którego odnoszą się organizatorzy kampanii – wyraża gotowość do pojednania z drugim człowiekiem i przyjęcia go w świętej wspólnotcie grzeszników. Wszyscy przecież jesteśmy grzeszni, co również wyrażamy w akcie pokuty na samym początku każdej liturgii. Wyciągnięta ku drugiemu ręka oznacza zatem akceptację osoby, nigdy zaś – aprobatę dla jej grzechu, niezależnie od tego, jakiej on jest natury. Należy ponadto podkreślić, że członkowie wspólnoty zgromadzonej na liturgii mają nieustanny obowiązek nawracania się, to znaczy dostosowywania się do wymagań Ewangelii i odwracania się od własnych grzesznych upodobań. Istnieje obawa, że akcja „Przekażmy sobie znak pokoju”, wydobywając gest podanej ręki z kontekstu liturgicznego, nadaje mu znaczenie, które jest nie do pogodzenia z nauką Chrystusa i Kościoła.

2. Środowiska LGBT często zarzucają Kościołowi, że zwiastując im Ewangelię, pozbawia on godności osoby homoseksualne, biseksualne czy transpłciowe. Dlatego trzeba z całą mocą powiedzieć, że Kościół jest jedyną instytucją, która od dwóch tysięcy lat nieustraszenie głosi godność każdej osoby ludzkiej bez wyjątku. To niezmiennie nauczanie nie zmienia się również w odniesieniu do wspomnianych osób. Kościół nigdy nie dzieli ludzi według orientacji seksualnej, ale uświadamia wszystkim, że jako stworzeni „na obraz i podobieństwo Boga”, są ukochanymi dziećmi Bożymi – siostrami i braćmi w Chrystusie – i stąd cieszą się równą godnością. Dlatego – razem z Ojcem Świętym Franciszkiem – „chcemy przede wszystkim potwierdzić, że każda osoba, niezależnie od swojej skłonności seksualnej, musi być szanowana w swej godności i przyjęta z szacunkiem, z troską, by uniknąć «jakichkolwiek oznak niesłusznej dyskryminacji»”, a zwłaszcza wszelkich form agresji i przemocy. W odniesieniu do rodzin, należy natomiast zapewnić im pełne

szacunku towarzyszenie, aby osoby o skłonności homoseksualnej miały konieczną pomoc w zrozumieniu i pełnej realizacji woli Bożej w ich życiu” (Franciszek, Amoris laetitia, 250).

3. Szacunek dla godności każdej osoby jest jednak nie do pogodzenia z szacunkiem dla samych czynów homoseksualnych. Są one obiektywnie moralnie złe i jako takie nie mogą nigdy cieszyć się akceptacją Kościoła. Podobnie jest z podnoszonymi przez niektórych postulatami zrównania w prawie związków homoseksualnych z heteroseksualnymi. Tego typu postulaty – zawsze, a zwłaszcza w dobie głębokiego kryzysu rodziny – są szkodliwe dla społeczeństw i jednostek.

Zło jest złem nie dlatego, że zostało przez kogoś zabronione, ale dlatego, że – jako niezgodne z planem Bożym – szkodzi człowiekowi. Stąd Kościół – jak dobra matka – musi jasno nazywać je po imieniu. Postawa tolerancji wobec zła byłaby w istocie obojętnością wobec grzeszących siostr i braci. Nie miałyby zatem nic wspólnego z miłosierdziem ani z chrześcijańską miłością.

Podsumowując, wyrażamy przekonanie, że katolicy nie powinni brać udziału w kampanii „Przekażmy sobie znak pokoju”, gdyż rozmywa ona jednoznaczne wymagania Ewangelii.

Abp Stanisław Gądecki, Metropolita Poznański, Przewodniczący KEP

Abp Marek Jędraszewski, Metropolita Łódzki, Zastępca Przewodniczącego KEP

Bp Artur G. Miziński, Sekretarz Generalny KEP

Warszawa, 14.09.2016 r.

* * * * *

Abp Stanisław Gądecki

Idźcie i głoscie - program na rok 2016/2017

W ostatnim, czwartym roku Programu duszpasterskiego chcemy podjąć tematykę skutków i owoców naszego zjednoczenia z Chrystusem w chwili chrztu świętego. Soborowa Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium” w punkcie 32 mówi, że wszyscy na mocy zjednoczenia z Chrystusem są równi w działaniu na rzecz budowania Królestwa Chrystusowego. To znaczy, że każdy ochrzczony jest powołany przez Boga do zaangażowania się na rzecz głoszenia światu Ewangelii. Jak mówi papież Franciszek, na mocy chrztu jesteśmy powołani do tego, by być uczniami-misjonarzami. Podążając ścieżką duchowości chrzcielnej, chcemy podjąć to wezwanie i z odwagą je realizować. Chcemy czynić nasz Kościół misyjnym zarówno wewnątrz (ad intra), jak i na zewnątrz (ad extra). Pragniemy odnawiać misyjny zapal wewnątrz wspólnoty wierzących, ale także chcemy wychodzić na obrzeża do tych siostr i braci, którzy żyją poza Kościołem albo zatracili kontakt ze wspólnotą wierzących, mimo iż zostali ochrzczeni. Mamy świadomość, że przestrzenią głoszenia Dobrej Nowiny jest nie tylko parafia, rodzina, szkoła i ruchy religijne, lecz także media oraz przestrzeń publiczna. Wszędzie tam potrzeba świadków Chrystusa.

Będziemy podejmować zadanie głoszenia Ewangelii nadziei, realizując potrójną misję Chrystusa, w którą włączeni zostaliśmy przez chrzest w znaku namaszczenia, by pełnić misję kapłańską, prorocką i królewską. Potrzebna nam jest świadomość tej misji w ochrzczonych. Trzeba ją w ludziach budzić oraz formować ich do posługi głoszenia.

Potrzebne jest nam zrozumienie, że mamy to zadanie realizować razem: duchowni, osoby życia konsekrowanego i wierni świeccy. Trzeba to rozumieć, uszanować swoją odrębność i uczyć się współpracy. Do takiej postawy należy formować przyszłych duchownych w seminariach, nowicjatach, a także wiernych świeckich w ruchach i stowarzyszeniach.

W ostatnim roku realizacji Programu chcemy także podkreślić, że wszyscy, niezależnie od wieku, mogą aktywnie włączyć się w misję głoszenia Ewangelii. Zrozumiałe, że jest to zadanie przede wszystkim dla dorosłych, ale potrzebne są w Kościele także entuzjazm i zaangażowanie młodzieży i dzieci.

Fragment Słowa Wstępnego z: Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017

Poznańskie Forum Duszpasterskie - „Idźcie i głosćcie”

Ponad sześćset osób wzięło udział w Poznańskim Forum Duszpasterskim pod hasłem „Idźcie i głosćcie”. Tegoroczne spotkanie nawiązywało do tematu ostatniego roku czteroletniego Programu duszpasterskiego Kościoła w Polsce na lata 2013-2017, któremu towarzyszą słowa „Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa”.

W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele parafii, członkowie różnych ruchów, stowarzyszeń katolickich i parafialnych rad duszpasterskich z całego kraju, m.in. z diecezji warszawskiej, płockiej, kaliskiej, katowickiej oraz poznańskiej. Obecna była też prezes Krajowego Instytutu Akcji Katolickiej Urszula Furtak. Poznańskie Forum Duszpasterskie poprzedziła koncelebrowana Msza św. sprawowana w pobliskim kościele św. Rocha.

„Człowiek, który spotyka Boga, nie może nie mówić innym tego świadectwa. Jest ono imperatywem w samej istocie bycia chrześcijaninem” – podkreślił w homilii kard. Gerhard L. Müller. Prefekt Kongregacji Nauki Wiary, który przewodniczył Eucharystii, zwrócił uwagę, że Chrystus jasno mówi do swoich uczniów „Idźcie i głosćcie” – nie czekajcie, aż ludzie sami przyjdą, tylko sami wychodźcie im naprzeciw. Nawiązując do dzisiejszej Ewangelii, gość z Watykanu zauważył, że Maryja idzie do Elżbiety, by pomóc krewnej w domowych posługach, by spełniać uczynki miłosierdzia. Poszła, by świadczyć, że Bóg jest miłosierny.

Kard. Gerhard L. Müller zachęcał przedstawicieli parafii, członków ruchów i stowarzyszeń katolickich oraz rad parafialnych do stałej formacji, która będzie drogowskazem do kroczenia za Chrystusem i głoszenia Ewangelii. „Niech ruchy, stowarzyszenia i grupy stanowią doświadczenie wspólnoty Wieczernika, rozmawiają o Bogu i głoszą orędzie miłości” – apelował kaznodzieja.

Uczestnicy Poznańskiego Forum Duszpasterskiego obradowali w auli Centrum Wykładowo-Konferencyjnego Politechniki Poznańskiej. W słowie wprowadzającym abp Stanisław Gądecki zaznaczył, że hasło programu duszpasterskiego, który rozpocznie się w pierwszą niedzielę Adwentu, nawiązuje do apostołstwa. „Wielu uważa, że to zadanie należy przede wszystkim do księży, a w mniejszym stopniu do świeckich. Tymczasem na mocy chrztu wszyscy na równi jesteśmy zobowiązani do apostołstwa, do budowania królestwa Bożego i dawania światła Ewangelii” – podkreślił arcybiskup.

Przewodniczący KEP zwrócił uwagę, że Kościół powinien być bardziej misyjny. „Jesteśmy powołani, by być uczniami i misjonarzami. Chcemy czynić Kościół bardziej misyjny wewnątrz wspólnoty i na zewnątrz, czyli wychodzić na obrzeża, do tych, którzy zatracili kontakt ze wspólnotą, lub w ogóle nie wierzą” – powiedział metropolita poznański.

Kard. Müller w swoim wystąpieniu omówił tożsamość chrześcijanina. „Bycie chrześcijaninem nie polega jedynie na wewnętrznym przekonaniu, lecz także na świadectwie na zewnątrz. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami – do zbawienia” – zaznaczył gość z Watykanu. Podkreślił, że wyznawanie Jezusa jednoczy Jego zwolenników, którzy są wspólnotą w Chrystusie i dzielą to samo wyznanie wiary, tę samą liturgię i powszechną misję na całym świecie.

O roli sztuki w działalności misyjnej Kościoła opowiedział o. Marco Ivan Rupnik SJ. Dyrektor należącego do Papieskiego Instytutu Wschodniego Centrum Aletti zwrócił uwagę, że sztuka chrześcijańska zrodziła się jako wyraz wiary, a nie jako wyraz artystyczny. „Sztuka chrześcijańska pierwszych wieków była sposobem wspomnienia Chrystusa” – zauważył słoweński artysta. Podkreślił, że pierwsi chrześcijanie tworzyli w katakumbach, „w miejscach, gdzie świat nie ma już nic do powiedzenia”. „Tam, w grobach, głosili życie, które otrzymali w Chrystusie” – mówił o. Rupnik.

Podkreślił, że dziś w sztuce dominuje przede wszystkim kult ciała, który wynika z przyjętej zasady doskonałości ludzkiej. „We współczesnej sztuce sakralnej brakuje teologii, została tylko pobożność, nie ma sztuki, która ma w sobie coś liturgicznego” – stwierdził dyrektor Centrum Aletti.

Abp Wiktor Skworec, metropolita katowicki, w wykładzie pt. „Współczesny człowiek wobec religii – capax Dei czy religijnie niemuzykalny?” zaznaczył, że „podstawowym duszpasterskim wyzwaniem wydaje się dziś zorientowanie ludzi Kościoła na powrót do głoszenia kerygmatu – do opowiadania o osobistym doświadczeniu wyzwalającej miłości Ojca, która poprzez śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa dosięga mnie w Duchu Świętym tu i teraz”.

Przewodniczący Komisji Duszpasterstwa KEP zaznaczył, że zdolność rozpoznawania Bożego głosu przychodzi dziś ludziom z większym trudem, ale nigdy nie zaniknie, niezależnie od

okoliczności i czasów. Zwrócił uwagę, że Kościół tym bardziej winien dziś zapraszać ludzi do wspólnoty, w której mogą oni doświadczyć Bożego miłosierdzia. „Jeżeli chcemy przebić się przez pozorną głuchotę współczesnych ludzi, to nasze duszpasterstwo na każdym poziomie, w parafii zwłaszcza, powinno być wyraźnie zorientowane na realizację tego właśnie celu Kościoła – poprzez głoszenie kerygmatu i mistagogiczne inicjowanie – do osobistej więzi z Bogiem w modlitwie, słowie Bożym, sakramentach i braterskiej wspólnoty” – stwierdził prelegent.

W drugiej części spotkania odbył się panel dyskusyjny. Jego uczestnicy, prof. Maria Ryś, prof. dr hab. Krystyna Czuba oraz prof. dr hab. n. med. Bogdan Chazan szukali odpowiedzi na pytanie, co znaczy w dzisiejszym świecie „iść i głosić Ewangelię”. Odnieśli się też do toczącej się w ostatnich dniach debaty w Sejmie o ochronie życia poczętego. Medioznawca prof. dr hab. Krystyna Czuba podkreśliła, że nadrzędnym zadaniem dziennikarzy jest dawanie świadectwa prawdzie.

Prof. Maria Ryś, nawiązując do debaty w Sejmie, powiedziała, że będąc w ruchu obrony życia, prowadziła terapię wśród kobiet z zespołem postaborcyjnym. „Nie ma większego dramatu, samotności i cierpienia niż po zabiciu własnego dziecka. Matka bardzo często boryka się z tym dramatem do końca życia” – zaznaczyła profesor UKSW w Warszawie w Instytucie Psychologii. Zwróciła uwagę, że dziś psychologia ma jedną z największych możliwości manipulacji człowiekiem. „We współczesnej psychologii jest wiele zakłamania, dziedzina ta potrzebuje odkłamania, zdrowej antropologii” – stwierdziła prelegentka.

Prof. Bogdan Chazan przyznał, że w Sejmie przysłuchiwał się burzliwej debacie nad projektami w sprawie całkowitego zakazu aborcji i liberalnym projektem dopuszczającym zabijanie dzieci nienarodzonych. „W Sejmie padło wiele słów i stwierdzeń niezgodnych z prawdą”.

Podkreślił, że zwolennicy liberalizującego prawa twierdzili, że 22 proc. kobiet doświadcza gwałtu. „Nie wiem, skąd biorą się te dane, skoro w ubiegłym roku dokonano tylko jednej aborcji dziecka poczętego w wyniku gwałtu” – zaznaczył prelegent. Zwrócił też uwagę, że środowiska opowiadające się za prawem do aborcji apelują o większą dostępność do środków antykoncepcyjnych oraz do prowadzenia w szkołach edukacji seksualnej. „Chciałabym zwrócić uwagę, że to wszystko jest dostępne i dzieje się w Wielkiej Brytanii, i przynosi odwrotny skutek. Z roku na rok rośnie liczba ciąż u nastolatek” – zaznaczył prof. Chazan.

„Tegoroczne spotkanie stanowiło klamrę zamykającą czteroletni Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017, któremu towarzyszą słowa „Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa”. Wskazały one kierunek zwłaszcza osobom świeckim, w jakim należy iść i co czynić, aby głosić Dobrą Nowinę, zgodnie ze słowami św. Pawła: biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii” – podkreśliła w rozmowie z KAI Bogumiła Kania-Łącka.

Prezes Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej Archidiecezji Poznańskiej zaznaczyła, że dotychczasowe spotkania przybliżające treści programów duszpasterskich gromadziły ludzi z całej Polski i przyniosły dobre owoce. „Taki jest też nasz cel, by ta wiedza zdobyta w Poznaniu była przekazywana dalej” – stwierdziła Kania-Łącka.

Organizatorami Poznańskiego Forum Duszpasterskiego były Akcja Katolicka oraz prezydium Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Archidiecezji Poznańskiej. (KAI)

* * * * *

Komunikat prasowy Zespołu ds. Ruchów Intronizacyjnych w sprawie Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana

Na zakończenie obchodów Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia i Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski, 19 listopada br. – w przededniu uroczystości Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata – pasterze Kościoła w Polsce wraz ze zgromadzonym ludem Bożym dokonają w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach szczególnego aktu. Przed wystawionym Najświętszym Sakramentem złożą Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana. Znamy już jego treść, zatwierdzoną 16 kwietnia br. przez Konferencję Episkopatu Polski i komentarz dołączony do aktu. Potrzebą chwili jest ukazanie wartości i znaczenia wydarzenia oraz zadań na drodze jego realizacji.

1. Zwieńczenie i początek ważnych dzieł

Niewątpliwie wydarzenie w Krakowie-Łagiewnikach znacząco wpisuje się w zakończenie wskazanych wyżej Jubileuszy. Gdy przez cały rok w szczególny sposób dziękuje się za łaskę chrztu Polski i jej owocowanie w dziejach, gdy mówi się o wspaniałości Bożego miłosierdzia i zarazem niebezpieczeństwie zmarnowania go, nie można zlekceważyć faktu, że w życiu wielu wiernych mamy do czynienia ze stanem uśpienia wiary, a nawet jej agonii. Można też mówić o swoistym procesie detronizacji Jezusa. Stąd pilna potrzeba Jego intronizacji poprzez obudzenie żywej wiary i życia z wiary, wyprowadzenia wielu wiernych z tego swoistego letargu, który prowadzi do cichej apostazji – zostawiania Boga na marginesie życia, czy wręcz odchodzenia od Boga (por. Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa*, nr 9). Trzeba więc w dokonaniu Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa za Króla i Pana widzieć nade wszystko, mówiąc obrazowo, mocne uderzenie w dzwon, które przy zamykaniu Bramy Miłosierdzia, będzie zwróceniem się do Boga o szczególną łaskę miłosierdzia dla nas wszystkich i które powinno nas tak dogłębnie poruszyć, aby nie wrócić do codzienności bez świadomego potwierdzenia wyboru Jezusa, jednoznacznego opowiedzenia się za Nim i podjęcia na nowo realizacji powołania do świętości.

Dlatego w „Komentarzu do Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana” czytamy, że akt ten „nie jest zwieńczeniem, lecz początkiem dzieła intronizacji Jezusa Chrystusa w Polsce i w narodzie polskim. Przed nami wielkie i ważne zadanie”. W nawiązaniu do słów papieża Piusa XI z encykliki „*Quas Primas*” można je określić krótko: „trzeba, by Chrystus panował”. Tak określone zadanie domaga się „uznania Chrystusa za swego i naszego Króla, uznania Jego panowania nad nami, czyli dobrowolnego poddania się Prawu Bożemu, Jego władzy, okazania Mu posłuszeństwa, celem uporządkowania, ułożenia życia osobistego i społecznego po Bożemu”.

Równocześnie trzeba stwierdzić, że doprowadzenie do proklamacji Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana stanowi zarazem zwieńczenie ważnego dzieła rozeznania i skorygowania dążeń i oczekiwań tzw. ruchów intronizacyjnych przez pasterzy Kościoła w Polsce. Po czasie wstrzeźliwego odnoszenia się do jakiegokolwiek postulatu intronizacji Jezusa Chrystusa, w 2012 roku biskupi, w dwóch listach pasterskich, określili ramy kościelnego nauczania o królowaniu Jezusa i kulcie Chrystusa Króla. W 2013 roku Zespół ds. Ruchów Intronizacyjnych, ukonstytuowany przez Konferencję Episkopatu Polski, zaprosił do dialogu przedstawicieli ruchów intronizacyjnych i w ten sposób zawiązał się nieformalny zespół mieszany do wymiany myśli i wspólnych ustaleń. Oprócz dziesięciu biskupów tworzą go przedstawiciele: Wspólnot dla Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa, Rycerstwa Jezusa Chrystusa Króla, Stowarzyszenia „Róża” i Fundacji Serca Jezusa, Ruchu Obrony Rzeczypospolitej „Samorządna Polska”, Stowarzyszenia „Ruch Intronizacji Jezusa Chrystusa Króla Polski”. Są także reprezentanci środowisk inteligencji katolickiej oraz reprezentantka wspólnot i grup Polonii amerykańskiej, kanadyjskiej i australijskiej.

W wymianie myśli dostrzeżono wspólny cel zbieżny z dążeniem wielu wspólnot i stowarzyszeń w Polsce, zwłaszcza środowiska oazowego i charyzmatycznego, cel, który jest też u podstaw spotkań młodzieży w Lednicy: uznać Chrystusa Panem i Zbawicielem, uznać Go Królem i poddać się Jego Prawu. Ustalono, że dokonanie tego typu aktu ma charakter zbawczy, zgodnie z zapewnieniem św. Pawła w Liście do Rzymian (10, 9-10): „Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami – do zbawienia”.

Natomiast ogłaszanie Chrystusa Królem Polski byłoby aktem politycznym i oznaczałoby pomniejszenie Jego godności i ograniczenie Jego posłannictwa, Jego panowania i władzy. Stwierdzono też, że wołanie o uznanie Chrystusa Królem wyraźnie obecne w objawieniach prywatnych Rozalii Celak (bez jednak mówienia o Chrystusie jako Królu Polski), ma solidne podstawy biblijne i szerokie rozwinięcie w nauczaniu Kościoła, szczególnie w encyklice „*Quas Primas*” Piusa XI i jako takie nie może być dalej lekceważone. Zrezygnowano jednak ze słowa „intronizacja”. Uznano bowiem, że może być błędnie rozumiane, w znaczeniu dodania Jezusowi władzy, albo wyniesienia Jezusa na tron. Natomiast mówienie o „przyjęciu Jezusa jako Króla i Pana” bynajmniej nie umniejsza ani Jego królewskiej chwały, ani naszego pragnienia dobrowolnego poddania Jego panowaniu siebie samych, naszych rodzin i całej naszej Ojczyzny.

Ostatecznie owocem wspólnej pracy Zespołu ds. Ruchów Intronizacyjnych i ich przedstawicieli jest Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana oraz Komentarz do tegoż aktu. Wielkim zadaniem jest teraz solidne przygotowanie się do dokonania aktu w swoim sercu i w rodzinie, w parafiach i diecezjach oraz podjęcie zadań, które na różnych poziomach z niego wynikają.

2. Zadanie należytego przygotowania

Wpisany w kontekst dwóch wielkich jubileuszy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana ma być z założenia aktem wiary, potwierdzającym wybór Chrystusa i zawarte z Nim przymierze chrzcielne, a równocześnie aktem zawierzenia całego narodu Bożemu Miłosierdziu. Dlatego nie jest rzeczą przypadkową, że ma być dokonany w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach. Ta lokalizacja stwarza wspaniałą możliwość wyrażenia Bogu wdzięczności za Światowe Dni Młodzieży i podjęcia z gorliwością zadań, jakie papież Franciszek zawarł w skierowanym do nas orędziu.

Zasadniczym celem dokonania aktu jest uznanie z wiarą panowania Jezusa, poddanie i zawierzenie Mu życia osobistego, rodzinnego i narodowego we wszelkich jego wymiarach i życie według Bożego prawa. Jako taki, powinien więc też być aktem sprawiedliwości, w znaczeniu oddania Bogu tego, co Jemu należne, a równocześnie aktem posłuszeństwa Bogu w odpowiedzi na Jego Miłość.

Wydarzenie rozpocznie się o godz. 10.00. Przewiduje się m.in. nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia i stosowną konferencję. O 12.00 rozpocznie się liturgia Mszy św. Po niej przed wystawionym Najświętszym Sakramentem, wraz z rzeszą zgromadzonych wiernych, zostanie dokonany Jubileuszowy Akt. Następnego dnia, w uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata, ma on być przedłużony i upowszechniony we wszystkich katedrach i świątyniach Kościoła katolickiego w Polsce.

Dlatego trzeba byśmy wszyscy podjęli trud solidnego przygotowania. Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana nie można bowiem sprowadzić do poziomu formuły słownej uroczystości wypowiedzianej indywidualnie, czy razem z innymi w podniosłym momencie zwieńczenia obchodu dwóch ważnych jubileuszy. Nie wystarczy się tylko włączyć i nabożnie akt odmówić.

Zostaje podjęty z tą myślą, by Chrystus mógł bardziej i naprawdę królować w naszym życiu, w rodzinie, Kościele i Narodzie, a to się nie stanie wskutek dokonania jednorazowego aktu. Ten akt może nas jednak wprowadzić na drogę uznawania panowania Jezusa, poddania się Jego prawu, zawierzenia i poświęcenia Mu swego życia. Współ z innymi możemy przyczyniać się do tego, że będzie więcej miejsca dla Boga w parafiach, społeczeństwie, w naszej Ojczyźnie. Pod jednym wszakże warunkiem, że akt przyjęcia Jezusa za Króla i Pana będzie świadomie dokonanym aktem wiary. Do takiego aktu jesteśmy wszyscy zdolni, odkąd jesteśmy dziećmi Bożymi. Chodzi o podstawowy poziom religijności, wynikający z naszego powołania chrześcijańskiego, który wyraża prawdziwe nawrócenie.

Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana trzeba zatem widzieć szerzej, jako początek realizacji jakże zasadniczego dzieła umocnienia w nas wyboru Chrystusa, którego dokonali w naszym imieniu nasi rodzice i chrzestni oraz podjęcia na nowo z wielką gorliwością naszego powołania do świętości. Realizacja obydwu zadań zakłada szerokie otwarcie drzwi Jezusowi, umiłowanie Jezusa do końca, zawierzenie Mu życia i pracy nad sobą, podejmowanie posługi miłości miłosiernej oraz realizację Ewangelii we wszelkich wymiarach życia, nie wykluczając jego aspektu ekonomicznego, społecznego i politycznego.

Dlatego trzeba podjąć wysiłek duchowego przygotowania, wziąć udział w tym ważnym przedsięwzięciu w Krakowie-Łagiewnikach i zaangażować się w nie w parafii i w rodzinie. W najbliższym czasie pojawi się na ten temat więcej informacji w mediach. Przez kurie diecezjalne zostaną przesłane do duszpasterzy pomocne materiały: czytanki październikowe, konspekty katechez dla dzieci i młodzieży, materiały do katechezy dla dorosłych. W jedną z niedziel październikowych zostanie odczytany stosowny list pasterski, wraz z dołączoną modlitwą o dobre dokonanie dzieła i jego rozwój. Zostanie też przygotowana nowenna poprzedzająca akt oraz modlitewnik dla upowszechniania zdrowego kultu Jezusa Chrystusa, już po dokonaniu aktu.

W Jubileuszowym Akcie trzeba nam zatem zobaczyć wielkie wezwanie, impuls mobilizujący do podjęcia solidnej pracy nad sobą celem odbudowania i ożywienia osobistej więzi z Jezusem, która jest u podstaw Jego królowania w naszym życiu. Stąd też, pierwszym nakazem chwili jest modlitwa do Ducha Świętego, bez pomocy którego nikt nie jest w stanie wyznać iż Panem jest Jezus (por. 1Kor 12,3).

Bp Andrzej Czaja

Opole, 15 września 2016 r.

* * * * *

Krajowe spotkanie Domowego Kościoła

W Poznaniu 11 września zakończyło się trzydniowe spotkanie podsumowujące miniony rok pracy Domowego Kościoła, gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie, w naszym kraju. Uczestniczył w nim delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Ruchu Światło-Życie, abp Adam Szal, moderator generalny Ruchu Światło-Życie ks. Marek Sędek, a także moderator krajowy Domowego Kościoła ks. Tomasz Opaliński.

W spotkaniu uczestniczyły wszystkie pary diecezjalne wraz z moderatorami diecezjalnymi, członkowie tzw. kręgu centralnego, który koordynuje działania par w diecezjach oraz pary posługujące wobec wspólnot zagranicznych, łącznie 180 osób.

W Polsce funkcjonuje ponad 4 tys. kręgów małżeńskich i niespełna pół tysiąca poza granicami kraju, w 21 państwach. W sumie należy do nich około 18 tys. małżeństw. – W naszym kraju liczba kręgów od wielu lat wzrasta, czasami spokojnie, czasami dość dynamicznie. Są diecezje, gdzie w ciągu roku przybywa nawet 30 kręgów. Obecnie powyżej 200 kręgów mają już diecezje krakowska, przemyska, katowicka, warszawska i warszawsko-praska, a prawie 200 lubelska i gdańska – mówią z rozmowie z KAI Katarzyna i Paweł Maciejewscy, para krajowa Domowego Kościoła.

Za granicą najwięcej kręgów jest na Ukrainie, około 150, sporo wśród Polonii: w Niemczech i Kanadzie oraz na Słowacji. Kręgi rodzinne działają, oprócz Ukrainy, także na Słowacji, Litwie, Białorusi, w Czechach, południowej części USA, Kazachstanie i Rosji. – To pokazuje, że Domowy Kościół jest darem danym przez Boga nie tylko Polakom, ale całemu Kościołowi – zauważa ks. Tomasz Opaliński, moderator krajowy Domowego Kościoła. – Serce rośnie, kiedy widzi się, jak charyzmat pozostawiony nam przez sługę Bożego ks. Blachnickiego jest żywy i potrzebny także dzisiaj dla Kościoła i na świecie – dodaje.

W tym roku na terenie całego kraju Domowy Kościół zorganizował 450 serii rekolekcji, w tym 140 rekolekcji 15-dniowych, które są podstawą jego charyzmatu. Z innych krajów na rekolekcje do Polski przyjechało 90 małżeństw, z tego 35 z Wielkiej Brytanii. – W tym kraju, jak również w Irlandii i Stanach Zjednoczonych bardzo rozwijają się kręgi anglojęzyczne – stwierdzają Maciejewscy.

Jak zauważa natomiast w rozmowie z KAI abp Adam Szal, Ruch Światło-Życie jest wpisany w panoramę polskich parafii. – Dobrze wiemy, że został on powołany po to, aby odnowić życie parafialne w naszej ojczyźnie – przypomina biskup dodając, że zadaniem, które stoi przed ruchem w najbliższej perspektywie jest troska o to, aby pomóc duszpasterzom w opiece nad dziećmi i młodzieżą.

– Musimy uczynić wszystko, aby zatrzymać młodzież w Kościele pokazując im chrześcijaństwo radosne i pełne dynamizmu, jako rzeczywistość, jak mówił Franciszek, w której warto wstać z tej przysłowiowej już kanapy, założyć wyczynowe buty i po prostu zacząć marzyć o swoim życiu chrześcijańskim, które powinno być piękne i radosne – podkreśla abp Szal.

Jednym z małżeństw, które przyjechały na spotkanie do Poznania, są Anna i Dariusz Porazikowie ze Szczecina, rodzice 5 dzieci i dziadkowie 5 wnucząt. – Do Domowego Kościoła wstąpiliśmy dopiero po 17 latach małżeństwa. Teraz żałujemy, że nie uczyniliśmy tego zaraz po ślubie, dlatego namawiamy wszystkie młode małżeństwa, żeby jak najwcześniej wstąpiły do Domowego Kościoła i korzystały z daru, jakim jest proponowana przez niego formacja – wyznają małżonkowie, którzy są parą diecezjalną.

Spotkania podsumowujące rok pracy Domowego Kościoła odbywają się co roku w innej diecezji. Po raz pierwszy, w związku z 1050. rocznicą chrztu Polski, jego zorganizowania podjął się Poznań.

Domowy Kościół Ruchu Światło-Życie pomaga małżonkom sakramentalnym czerpać z łaski i mocy sakramentu małżeństwa, uczy jak żyć tym sakramentem i celebrować go przez całe życie. Łączy on w sobie charyzmaty Ruchu Światło-Życie i międzynarodowego ruchu małżeństw katolickich Equipes Notre-Dame, od którego przejął ideał duchowości małżeńskiej, czyli dążenia ku Bogu w jedności ze współmałżonkiem.

Jego założycielem, jako gałęzi rodzinnej Ruchu Światło-Życie, jest sługa Boży ks. Franciszek Blachnicki (1921-1987), który w pracy duszpasterskiej widział potrzebę formowania dojrzałych chrześcijan świeckich i budowania wspólnoty Kościoła przez ewangelizację i formację. W 1995 r. rozpoczął się proces beatyfikacyjny ks. Blachnickiego.

„Sodalicja to nie relikw przeszłości” – stulecie jasnogórskiej sodalicyj mariańskiej

Na Jasnej Górze odbyła się 35. Ogólnopolska Pielgrzymka Sodalicyj Mariańskich. Spotkanie było dziękczynieniem za 100-lecie jasnogórskiej wspólnoty oraz 20-lecie powstania Federacyj Sodalicyj Mariańskich w Polsce.

Jak przypomniała Teresa Moś, prezeska jasnogórskiej sodalicyj mariańskiej pierwsza wspólnota rodziła się w 1916 r. w czasie nowej nadziei na odzyskanie niepodległości, a sama Jasna Góra była w owym okresie „sercem, sumieniem i szczególnym natchnieniem dla narodu”.

Historię Sodalicyj Mariańskich przy Jasnej Górze przybliżył zgromadzonym na pielgrzymce sodalisom ks. dr hab. Tomasz Błaszczuk z Wrocławia. Jego zdaniem paulini w promowaniu sodalicyj mariańskiej przy Jasnej Górze w 1916 r. i później - w okresie międzywojennym - widzieli program budowania elity społecznej Kościoła i narodu.

– „Paulini mieli wizję rozwoju życia społecznego, ale równocześnie życia duchowego, zwłaszcza, że Jasna Góra była, jest i będzie stolicą duchową narodu. Wtedy, w 1916 r., Polska jeszcze nie była wolna, a już pracowano na rzecz tej wolności – ukształtować w młodzieży dobrych katolików, Polaków, to był ten główny cel, czyli rys patriotyczny był mocno akcentowany właśnie w życiu gimnazjalistów, młodych ludzi, którzy zawsze byli chętni, by walczyć o wolną Polskę” wyjaśniał ks. Błaszczuk. Historyk przypomniał, że początek dała sodalicyja młodzieży męskiej pw. Najświętszej Maryi panny Królowej Korony Polskiej i św. Stanisława Kostki. Potem powstały kolejne, m.in. nauczycielek, nauczycielek ludowych, rzemieślniczek, panien z inteligencji, mężczyzn.

Istotnym rysem tych pierwszych sodalicyj było organizowanie tzw. kursów sanitarnych, które w 1920 roku w czasie zagrożenia bolszewickiego przekształciły się w kursy pielęgniarstwa, dla żołnierzy także jeńców sodalicyj utworzyły sekcje opieki, ale pracowały także na rzecz ubogich, bezrobotnych, więźniów, na rzecz polityki wyznaniowej, angażowały się w politykę samorządową. Członkowie wspólnoty sodalicyjnej angażowali się też w posługę pielgrzymom jasnogórskim, organizowali rekolekcje zamknięte i publiczne. W szczytowym okresie przy Jasnej Górze działało aż 9 sodalicyj. Ich praca sodalisek i sodalisów ogniskowała się w tamtym czasie w sekcjach, obejmowały one różnorakie płaszczyzny życia społeczno-kulturalnego.

- Możemy się pokusić, i powiedzieć, że sodalicyje mariańskie w jakimś stopniu wyprzedziły epokę Soboru Watykańskiego II, ponieważ mówimy tutaj o zaangażowaniu ludzi świeckich, laikatu w różne sektory życia społecznego – zauważył ks. Błaszczuk.

O tym, że sodalicyja nie jest relikw przeszłości mówi natomiast o. Marcin Minczyński, moderator jasnogórskiej wspólnoty. - Po zlikwidowaniu sodalicyj, jak i innych stowarzyszeń katolickich w naszym kraju w okresie komunistycznym, w latach 80-tych ubiegłego stulecia nastąpił ich powrót do naszego życia religijnego – przypomniał o. Minczyński. Dodał, że to przecież nie ludzka zasługa czy moderatorów i sodalisów, ale przede wszystkim działania Boga przez Maryję w tym miejscu, że przez tyle lat, kiedy angażowali się w posługę apostołską w ukryciu. - Teraz – wyraził radość moderator – możemy o sodalicyj mówić, do sodalicyj zapraszać i ciągle nowi członkowie przybywają.

Obecnie sodalicyja jasnogórska działa jako jedna wspólnota skupiająca osoby różnych stanów i zawodów i w różnym wieku i należy do Federacyj Sodalicyj Mariańskich w Polsce, która obchodzi jubileusz 20-lecia zawiązania. Federacyja Sodalicyj Mariańskich prowadzi również szkołę podstawową, gimnazjum i liceum ogólnokształcące w Warszawie.

Tegoroczna pielgrzymka przebiega pod hasłem „Formacyja sodalicyjna jako owoc chrztu świętego”. Centralnym punktem pielgrzymki była Msza św. dziękczynna pod przewodnictwem abp.

Wacława Depo. W homilii metropolita częstochowski zachęcał sodalisów do pielęgnowania wytrwałej wiary. - Otrzymana łaska wiary, tak jak w narodzie polskim od 1050 lat, wymaga ciągłej aktualizacji. Nie można jej traktować jak polisy ubezpieczeniowej na życie, ona musi być ciągle nowym spotkaniem z Bogiem w różnych sytuacjach i dramatach naszego życia. Maryja uczy nas tej wierności Bogu wbrew nadziei – mówił kaznodzieja. (KAI)

Bożogrobcy i sympatycy Ziemi Świętej rozpoczęli Dni Jerozolimy

Msza św. pod przewodnictwem bp. Jana Piotrowskiego, ingres nowych dam i kawalerów, konferencja naukowa, kwesta na Ziemię Świętą, wydarzenia artystyczne – to wszystko złożyło się na IV Miechowskie Dni Jerozolimy, które zakończyły się 18 września.

Uczestnicy obchodów - większość członków Zakonu Rycerskiego Świętego Grobu Bożego w Jerozolimie, księża diecezjalni i zakonnicy, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych spotkali się w miechowskiej bazylice na Mszy św. celebrowanej przez bp. Jana Piotrowskiego.

W trakcie liturgii został odczytany list od kard. Kazimierza Nycza, który ze względu na inne obowiązki, nie zdołał przybyć do Miechowa. Podziękował za organizację wydarzenia, troskę o Ziemię Świętą i pomoc dla mieszkających tam chrześcijan.

Ludzka droga - jako pielgrzymka i pamięć o ziemskiej Ojczyźnie Chrystusa, były przedmiotem homilii bp. Jana Piotrowskiego. „Przeżywając IV Dni Jerozolimy kierujemy nasze spojrzenia i serca ku ziemskiemu miastu w Ojczyźnie Jezusa, a tym samym rozpali się w naszych sercach pragnienie niebieskiego Jeruzalem – prawdziwego celu naszego ziemskiego pielgrzymowania” – powiedział bp Piotrowski. Zauważył, że „pielgrzymka jest ikoną drogi, a życie jest pielgrzymką”. Przypomniął, że miechowskie wydarzenia wpisują się w trwający w kościele Jubileusz Miłosierdzia.

Przypomniął także historię bożogrobców i ich obecność w Miechowie, zauważając, że Miechów, bazylika, przylegające doń obiekty i spuścizna historyczna stanowią „dziedzictwo Rycerzy Grobu Bożego”.

Odbyła się także konferencja naukowa: „Ziemia Święta celem pielgrzymek wyznawców Chrystusa”. Referaty wygłosili: o. dr Jerzy Kraj, ks. bp dr Piotr Skucha, o. dr Narcyz Klimas oraz elżbietanka, s. Szczepana Hrehorowicz.

O. Narcyz Klimas przytoczył m.in. najnowsze dowody historyczne, archeologiczne, biblijne na autentyczność Grobu Jezusa i mówił o postępie prac remontowych w tym wyjątkowym miejscu. Bp Skucha, w kontekście chrztu Jezusa, charakteryzował m.in. teologiczny wymiar rzeki Jordan. S. Hrehorowicz przypomniała historię pomocy polskich elżbietanek dla sierot różnych wyznań w Jerozolimie i dzieje wyjątkowej placówki zbudowanej przez siostry – Home of Peace (domu Pokoju).

Dzień zakończył koncert muzyki dawnej ze zbiorów bożogrobców w Nysie w wykonaniu zespołu „Capella Cracoviensis” pod dyrekcją Jana Tomasza Adamusa.

W tym roku Dni Jerozolimy rozpoczęły się wyjątkowo w Krakowie, w piątek 16 września. Była to propozycja dla zagranicznych gości, którzy mieli okazję zwiedzić np. zamek na Wawelu i pomodlić się w bazylice mariackiej.

Miechów był pierwszym domem bożogrobców w Europie. Historia Zakonu Bożogrobców - Kanoników Regularnych, Stróżów Świętego Grobu Jerozolimskiego sięga 1099 r. Wówczas książę Gotfryd de Bouillon ustanowił 20-osobową grupę świeckich rycerzy i duchownych w celu opieki nad Bożym Grobem w Jerozolimie. Zakon stracił na znaczeniu po upadku Akki. Jego gałąź duchowna - Zakon Kanoników Regularnych po okresie świetności, znacznie się osłabił.

W Europie zakon odnowił się w 1304 r., choć jego organizacja przypominała bardziej bractwo. Do właściwej struktury zakonu rycerskiego został przywrócony w drugiej połowie XIX wieku. W 1847 r. decyzją Stolicy Apostolskiej Zakon Rycerski Świętego Grobu Bożego odrodził się jako zgromadzenie osób świeckich. Podstawowym celem wznowionego zakonu jest wspieranie chrześcijan w Ziemi Świętej i łańskiego patriarchy w Jerozolimie.

Osiedlając się w XII wieku w Polsce – w Miechowie, bożogrobcy wprowadzili tu swoją specyficzną liturgię i nabożeństwa, wcześniej nieznaną, m.in. rozpowszechnili zwyczaj urządzania grobu Chrystusa w kościołach w Wielki Piątek. Bożogrobców sprowadził wielmoża małopolski komes Jaksa herbu Gryf powracając z Ziemi Świętej i ufundował im kościół i klasztor w swych

dobrach, na złożonym kopczyku świętej ziemi z Jerozolimy. W 1819 r. nastąpiła kasata zakonu bożogrobców, ale wieloletnie starania kolejnych proboszczów miechowskich o przywrócenie dawnej rangi zostały zwieńczone sukcesem.

Obecnie zakon jest stowarzyszeniem duchownych i świeckich, nie związanych ślubami zakonnymi, działa w ponad 40 krajach. Bożogrobcy aktywnie wspierają katolików w Ziemi Świętej, utrzymują i prowadzą tam blisko 100 szkół.

Bożogrobcy formalnie powrócili do Polski w latach 90. XX wieku. W 1995 r. mianowano kardynała Józefa Glempa Wielkim Przeorem i utworzono zwierzchnictwo bożogrobców w Polsce. Jego siedziba znajduje się w Miechowie, przy Bazylice Mniejszej Grobu Bożego. Zakon Bożogrobców liczy obecnie 28 tys. członków na świecie, w Polsce należy do niego ok. 240 osób. (KAI)

Warszawa: nowa fraternia przy klasztorze dominikanów na Służewie

Nowa fraternia powstała przy klasztorze dominikanów na warszawskim Służewie. 18 osób, w tym 9 kobiet i 9 mężczyzn, rozpoczęło 10 września formację jako świeccy Zakonu Kaznodziejskiego. Obrzęd obłóczyn poprzedziła Msza święta sprawowana w kościele św. Dominika w Warszawie pod przewodnictwem o. Dariusza Kantypowicza OP, promotora świeckich dominikanów.

Jako świeccy - niegdyś zwani tercjarzami - nowi kandydaci zostali włączeni do Zakonu Kaznodziejskiego. Na znak tej przynależności z rąk przełożonej Rady Prowincjalnej świeckich dominikanów Małgorzaty Mazur otrzymali szkaplerz. Dla świeckich ma on formę medalika ze św. Dominikiem i Matką Bożą Różanicą.

- Wraz z przyjęciem tego szkaplerza, zostaliście przyjęci do Rodziny Dominikańskiej, abyście w duchu i charyzmie zakonu mogli usilnie służyć Chrystusowi i jego Kościołowi. Dopuszczam was do udziału we wszystkich dobrach duchowych całego Zakonu św. Dominika - potwierdził znaczenie tych swoistych obłóczyn o. Dariusz Kantypowicz OP. Następnie przełożona Rady Prowincjalnej wręczyła nowym świeckim Zakonu Kaznodziejskiego regułę, by "przez jej wierne zachowywanie stali się jeszcze bardziej uczniami Chrystusa".

Każdy z 18 członków fraterni otrzymał też swojego patrona, który - jak zapewniła Małgorzata Mazur - będzie go wspierał swoim orędownictwem. W gronie tym znaleźli się m.in. święci dominikańscy: św. Jacek Odrowąż, bł. Czesław, bł. Joanna - matka św. Dominika, bł. Jordan z Saksonii i inni.

Fraternia jest wspólnotą osób świeckich stanu wolnego lub małżonków, które odczytały jako swoje powołanie życie duchowością dominikańską i wcielają w życie cztery jej filary: liturgia, wspólnota, studium i apostołstwo oraz żyją według Reguły świeckich dominikanów.

Jak wskazuje ich reguła: "Za przykładem św. Dominika, św. Katarzyny Sieneńskiej wzmocnieni braterską wspólnotą dają szczególne świadectwo swojej wiary, wsłuchują się w potrzeby ludzi swoich czasów i oddają się służbie prawdy". Zwracają oni szczególną uwagę na cele stojące przed działalnością apostołską Kościoła, szczególnie zaangażowani w okazywanie autentycznego miłosierdzia wobec wszystkich form cierpienia, w obronie wolności i szerzenie sprawiedliwości i pokoju. Do istoty powołania dominikańskiego należy również troska o jedność chrześcijan i dialog z niechrześcijanami oraz niewierzącymi - czytamy w regule.

Świeccy dominikanie w łączności z całym Zakonem Dominikańskim odmawiają jutrznię i nieszpory, uczestniczą we Mszy świętej i odmawiają różaniec. Ważnym elementem ich formacji jest studium Pisma świętego, dokumentów Kościoła, literatury teologicznej i duchowej.

W zależności od potrzeb i możliwości tercjarze w różny sposób włączają się w apostołstwo Kościoła i Zakonu Kaznodziejskiego. Pełnią posługę charytatywną, animują spotkania modlitewne, współorganizują Dominikańską Szkołę Wiary oraz angażują się w różne dzieła klasztorów i parafii, przy których się spotykają. Także indywidualnie, na różne sposoby, dają świadectwo swojej wiary np. poprzez publikacje, pomoc w liturgii czy dzieła miłosierdzia. W Polsce działa obecnie 25 fraterni świeckich dominikanów. (KAI)

II Krucjata Modlitwy w intencji Ojczyzny

Październik – Aby miłosierdzie Boże przenikało i uzdrawiało nie tylko nas samych, ale także nasze rodziny oraz Ojczyznę.

Listopad - O rozwój nowych form patriotyzmu i odpowiedzialności za Ojczyznę.

* * * * *

Kalendarz najbliższych spotkań ORRK

- 25 października - Spotkanie Księży odpowiedzialnych w poszczególnych diecezjach za ruchy i stowarzyszenia katolickie, Sekretariat Konferencji Episkopatu Polski, godz. 10.30

- 19 listopada - **Spotkanie Plenarne ORRK, godz. 10.30, Dom Amicusa**

* * * * *

Publikacja Ogólnopolskiej Rady Ruchów Katolickich
01-015 Warszawa, Skwer Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego 6; serwis.orkk@tlen.pl
Redakcja: Krystyna Bolewska, Regina Pruszyńska, O. Adam Schulz SJ (red. naczelny)